



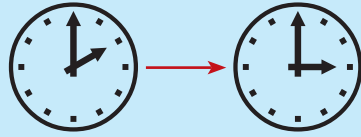
Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Na trasie z Wiednia
do Warszawy**
| s. 5



**Jutro
zmiana czasu
zimowego na letni!**



**W Warszawie
o Zaolziu jest cicho**
| s. 7



Teatr pamięta. Zwłaszcza w swoje święto

WYDARZENIE: Przed Teatrem Cieszyńskim od wczoraj można przystanąć przy trzech nowych tablicach. Na pierwszej przedstawiona jest w językach: czeskim, polskim i angielskim historia tej instytucji. Na kolejnych widnieją tabliczki z nazwiskami zasłużonych aktorów i dyrektorów TC. – Pamiętamy o ludziach, którzy przyczynili się do tego, że nadal istniejemy, że się rozwijamy – podkreślił wczoraj dyrektor teatru, Karol Suszka, podczas uroczystego odświeżenia tablic.

Odbyło się ono w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru. To święto obchodzone jest na całym świecie od 1961 roku. Dzień obchodów ustalono na 27 marca, w rocznicę otwarcia Teatru Narodów w Paryżu. – W tym roku świętujemy dzień później. Z tym, że nasz teatr jest chyba jedynym w Republice Czeskiej, w którym pamiętamy o tym święcie – podkreślił Karol Suszka. – W Polsce jest inaczej. Państwo wie doskonale, jak ważny jest teatr. Miasta, urzędy wojewódzkie, które zarządzają teatrami, wykupują nawet całe przedstawienia dla swoich pracowników. W tym dniu przyznawane są odznaczenia, ważne nagrody, jak Złote Maski. W czeskiej tradycji tego nie ma, a szkoda – ubolewał dyrektor TC.

Nad Olzą jest jednak inaczej. Może dlatego, że od początku lat 50. ubiegłego wieku teatr może się pochwalić także polskim zespołem. Stąd tu tradycja się trzyma. Dzień Teatru jest co roku okazją do spotkania z emerytowanymi dyrektorami, aktorami i pracownikami TC.

JACEK SIKORA
Ciąg dalszy na str. 2



Od wczoraj Czeski Cieszyń, podobnie jak Hollywood, ma swoją Aleję Gwiazd.

ZDARZYŁO SIĘ

ŚMIERĆ GÓRNIKA

W czwartek rano w Kopalni ČSA doszło do tąpnięcia, w wyniku którego zmarł górnik. Wypadek na przodku chodnika nastąpił o godzinie 5.30, około 1000 metrów pod ziemią. Przyczyny zdarzenia bada teraz we współpracy z policją komisja fachowców złożona z przedstawicieli Urzędu Górniczego w Ostrawie, kierownictwa Kopalni „Karwina” i spółki OKD oraz związków zawodowych. – Chciałbym w imieniu swoim oraz wszystkich pracowników kopalni złożyć wyrazy współczucia rodzinie i bliskim zmarłego kolegi – powiedział dyrektor Kopalni „Karwina”, Petr Dedek. (ep)

REKLAMA



**Korzystne zakupy
w naszych oddziałach:**

CZEŠKI CIESZYŃ,
Rybářská 411
(STAVEBNINY U PŘEHRADY)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
- Materiały budowlane, żwiry, piaski, cement, zaprawy murarskie i in.
 - Brykiety drzewne i torfowe
- Korzystny wynajem magazynów, warsztatów i biur
- Ziarna i mieszanki paszowe
 - Narzędzia
 - Skup żelaza i metali kolorowych

Tel. 733 125 276, 558 711 598
Po-Pt 6.30-16.00, So 6.30-11.00

TRZYNIEC, Frýdecká
(AREÁL TRITREG)

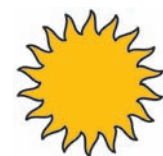
- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
 - Żwiry, piaski, cement, wapniowiec
 - Brykiety drzewne i torfowe
- Tel. 558 339 081, 731 118 505
p. Marosová
Po-Pt 7.00-15.00, So 8.00 – 11.30

**Sprzedaż również w sobotę
OFERUJEMY KORZYSTNE CENY!**

POGODA

sobota
niedziela

poniedziałek



dzień: 7 do 16 °C
noc: 6 do 1 °C
wiatr: 2-4 m/s

dzień: 7 do 13 °C
noc: 6 do 4 °C
wiatr: 1-3 m/s



9 771212 422065

1 4 0 3 7

RELAKS-SPOKÓJ-WYPOCZYNEK

Wykorzystaj benefity
5 dni za 3.700,- Kč
śniadania i obiadokolacje w cenie
zaoszczędzisz 1.900,- Kč

tel.: 734 753 840
e-mail: recepcja@penzionovecka.cz
www.penzionovecka.cz

promocja pon-pią do 30. 6.

okna niedoba

okna i drzwi - PCV, aluminium, drewno

- kompleksowa realizacja wymiany okien • dociepleń elewacji •
- oferujemy bramy garażowe • ogrody zimowe • parapety •
- żaluzje • moskitiery • rolety • plisy i inne dodatki

GWARANCJA JAKOŚCI

nám. Svobody 526, Trinec
KD Trisla, a.s., vchod od ul. Nálepkovy
tel.: +420 558 989 309, +420 775 720 874
email: okna@niedoba.cz • www.niedoba.cz

Zareklamuj się w »GŁOSIE LUDU«! Tel. 775 700 896

EUROSPAR

**WKRÓTCE
OTWARCIE**
czyt. str. 8



KRÓTKO

NIEUCZCIWA
URZĘDNICZKA

NYDEK (kor) – Pół miliona koron sprzeniewierzyła rzekomo jedna z pracownic Urzędu Gminy. O sprawie mieszkańcy regionu dyskutują żywo na portalach społecznościowych, a informację potwierdził także wójt Jan Konečný. Na razie nie chciał jednak podawać szczegółów. Dodał tylko, że sprawa została przekazana Policji RC.

* * *

RANNI PIESI
I ROLKARZ

TRZYNIEC (dc) – Do dwóch poważnych wypadków doszło w czwartek. Wczesnym popołudniem samochód potrafił 10-letniego chłopca na łyżworolkach. Ratownicy podejrzewali u niego wstrząs mózgu. Przewieziony został do trzynieckiego szpitala, następnie śmigłowcem do Ostrawy-Poruby. Po godz. 17.00 doszło do kolizji samochodu i 73-letniej pieszej. Kobieta była początkowo nieprzytomna, doznała obrażeń głowy i kończyn.

* * *

DRUGIE MIEJSCE

HAWIERZÓW (dc) – Roman Nowak, uczeń klasy dziewiątej Polskiej Szkoły Podstawowej w Hawierzowie-Błędowicach, odniósł kolejny sukces w olimpiadzie przedmiotowej z języka angielskiego. Po niedawnej wygranej w eliminacjach powiatowych wywalczył drugie miejsce w wojewódzkiej rundzie konkursu w Ostrawie. Tylko o włos umknął mu krajowy finał. Uczniowie błędowickiej szkoły co roku zajmują bardzo wysokie lokaty w różnych konkursach języka angielskiego, lecz tegoroczny sukces Romana jest wyjątkowy.

* * *

PRACOWITY KONIEC

KOSZARZYSKA (kor) – Ostatni rok kadencji upłynie pod znakiem kolejnego etapu remontu budynku czesko-polskiej szkoły podstawowej. Koszarzyszczenie szykuje się również do naprawy chodników na cmentarzu, kilku dróg gminnych oraz wymiany pokrycia dachu nad sceną w kompleksie towarzysko-kulturalnym w Dołku. Gmina ubiega się poza tym o pomoc finansową państwa na budowę wielofunkcyjnego boiska i naprawę dachu kaplicy cmentarnej. Najważniejszym przedsięwzięciem będzie jednak remont mostu przez Kopetną przy wjeździe do wsi, który skomplikuje poniekąd życie mieszkańcom gminy.

* * *

EUROPA POMOŻE
POTRZEBUJĄCYM

REGION (kor) – Blisko 140 osób niepełnosprawnych lub potrzebujących wsparcia z całego województwa morawsko-śląskiego ma szansę na życie w lepszych warunkach. Z dużych instytucji opieki społecznej będą się mogły przeprowadzić do mniejszych, gdzie będą miały lepsze warunki, a także do mieszkań chronionych terapeutycznie. Dzięki dotacji z Unii Europejskiej w całym regionie do końca roku 2015 wybudowanych zostanie siedem takich ośrodków, m.in. w Ostrawie, Karwinie, Frydku-Mistku i Czeskim Cieszynie. Rada Regionalna Moraw i Śląska przyznała na ten cel z pieniędzy unijnych 147,7 mln koron.

Nowe miejsca pracy

W historycznym kompleksie Uzdrowiska Darków znajdzie w tym roku zatrudnienie ok. 85 osób. Nowych pracowników właśnie przyjmuje do pracy spółka pożytku publicznego Domov Alzheimer Darkov, która w tym miejscu, prawdopodobnie w maju, otworzy dom opieki oraz ośrodek dzienny dla chorych cierpiących na różne formy demencji, na przykład chorobę Alzheimera lub Parkinsona. Od uzdrowiska będzie wynajmowała niewykorzystany budynek głównego

sanatorium. Pracę w placówce znajdą pielęgniarki, fizjoterapeuci, pracownicy opieki społecznej, ale też kucharze czy pracownicy administracji. – Rekrutacja właśnie trwa. W pierwszej turze zgłosiło się przeszło 400 kandydatów, z ok. 170 osobami przeprowadziliśmy rozmowy kwalifikacyjne. Niektóre miejsca są już zajęte, na inne nadal można się zgłaszać – powiedział „Głosowi Ludu” dyrektor spółki, Radek Žádník. Organizacja z siedzibą w Dobříšu równolegle przy-

gotowuje do otwarcia dwa domy dla osób z demencją – drugi znajduje się w Roztokach koło Pragi. Darkowski, dysponujący 120 miejscami, będzie dwa razy większy od niego. – Region ostrawski jest drugą największą aglomeracją w RC. W dodatku brakuje tu specjalizowanych placówek dla osób cierpiących na chorobę Alzheimera. Bierzemy także pod uwagę sąsiedztwo Polski. Jesteśmy gotowi również na przyjęcie polskich klientów. Korzystne jest to, że miejscowy personel

nie będzie dzieliła od polskich klientów bariera językowa. Sam pochodzę z Chebu, więc wiem, że w regionach przygranicznych ludzie są dwujęzyczni – przyznał Žádník.

Aktualnie sanatorium jest adaptowane na potrzeby nowej placówki. Przed jej oddaniem do użytku odbędzie się dzień otwarty. Opiekunowie osób zainteresowanych przyjęciem do Domu Alzheimera mogą wstępnie zgłaszać się za pośrednictwem strony internetowej organizacji. **(dc)**

Wieś jak malowana

Ligotka Kameralna szykuje nowe materiały promocyjne wioski. Będą nimi ręcznie malowane mapy, na których zostaną zaznaczone najważniejsze obiekty w gminie oraz cele turystyczne.

– Chcemy stworzyć aktualną mapę Ligotki, ponieważ w tej chwili nie mamy odpowiednich ulotek promujących naszą wioskę. O ofercie ręcznie malowanych map dowiedzieliśmy się w ramach Mikroregionu Dorzecza Stonawki, którego jesteśmy członkami. Postanowiliśmy z niej skorzystać – poinformował nas wójt Ligotki Kameralnej, Miloslav Hampel. Jak podkreślił, projekt jest dopiero w powijkach, gmina na razie stara się dotrzeć do miejscowych



Fot. www.malovane-mapy.cz

Swoje ręcznie malowane mapy mają już np. Malenovice pod Łysą Górą.

Giełda talentów

Muzycznym talentem chwalili się we wtorek uczniowie szkół z Karwiny i okolicznych miejscowości. W karwińskiej Szkole Podstawowej „Prameny” odbył się pierwszy etap konkursu „Karwiński talent”. Jak każdego roku swoich sił spróbowali także uczniowie polskiej podstawówki z Frysztatu. W czasie tegorocznej edycji imprezy po raz pierwszy w śpiewaczej rywalizacji stanęli też uczestnicy z Polski. W sumie 140 uczniów zaprezentowało się przed jury, któremu po raz kolejny przewodniczył gitarzysta Andonis Ciovulos, w skład jury weszła w tym

roku również dyrygentka wybitnego karwińskiego zespołu „Permoník”. W eliminacjach startowały dzieci i młodzież w czterech kategoriach wiekowych – od przedszkolaków aż po gimnazjalistów. Warto dodać, że dzieci z frysztackiej podstawówki startują w konkursie co roku i za każdym razem ktoś z nich staje na podium. Zawsze prezentują na scenie polskie utwory. Tym razem do finału, który odbędzie się 16 maja w Miejskim Domu Kultury, zakwalifikowało się troje uczniów z polskiej szkoły oraz dwoje dzieci z przedszkola. **(ep)**

Będzie nowa galeria

Czeski Cieszyn będzie miał nową salę, w której będą organizowane wystawy plastyków z całego regionu. Galeria MOST mieści się na moście Przyjaźni, w pomieszczeniach siedziby Euroregionu Śląsk Cieszyński. Uroczystość otwarcia nowej galerii regionalnej odbędzie się w najbliższy poniedziałek, 31 marca o godz. 16.00 i będzie połączona z wernisażem wystawy czeskokieszyńskiego plastyka niemieckiego pochodzenia, Hansa Mrogali.

Wystawa organizowana jest z okazji 100. rocznicy urodzin zmarłego w 1975 roku Mrogali. Pochodził z

niemieckiej miejscowości Bad Münstereifel. Po objęciu rządów przez nazistów uciekł z Niemiec na teren Śląska Cieszyńskiego. Mieszkał w Trzyńcu i Czeskim Cieszynie.

– Chcielibyśmy w Galerii MOST prezentować właśnie twórczość artystów, którzy urodzili się lub pracowali na Śląsku Cieszyńskim. Będziemy jednak organizować nie tylko wystawy plastyków, ale też prezentować wszystko to, co związane jest ze współpracą ponadgraniczną w naszym regionie – powiedział Václav Laštůvka, dyrektor czeskiej części Euroregionu Śląsk Cieszyński. **(kor)**

Warzy się hutnicze piwo

Browar Radegast w Noszowicach produkuje specjalne piwo z okazji 175. rocznicy założenia Huty Trzynieckiej. Premierę będzie miało na Dniu Hutnika, który odbędzie się w Trzyńcu 3 maja. Następnie będzie je można kupić w trzynieckich gospodach. Mocne 15-procentowe piwo otrzymało nazwę Radegast Fajront. Wybrali ją w publicznej ankiecie mieszkańcy regionu trzynieckiego. Warzenie hutniczego piwa zainaugurowali w czwartek dyrektor generalny HT,

Jan Czudek, piwowar Petr Kwaczek oraz legenda trzynieckiego hokeja, Jan Peterek. – Radegast ma charakterystyczny gorzki smak. W przypadku Fajrontu będzie on jeszcze spotęgowany większą ilością najbardziej jakościowego gatunku żateckiego chmielu. Będzie to przyjemna gorzkość dzięki bogatemu smakowi słodowemu – powiedział Kwaczek. Jan Czudek przyznał, że cieszy się już na skosztowanie piwa na Dniu Hutnika. **(dc)**



Fot. ARC Huty Trzynieckiej

Od lewej – Jan Czudek, Jan Peterek i Petr Kwaczek zainaugurowali warzenie piwa Radegast Fajront.

Teatr pamięta. Zwłaszcza w swoje święto

Dokończenie ze str. 1

Tak było i wczoraj, gdy świętował czeskokieszyński przybytek Talii i Melpomeny. Byli już jego pracownicy przed południem obejrzeni próbę generalną najnowszego przedstawienia Sceny Polskiej, sztuki „Enron” brytyjskiej autorki Lucy Prebble, a później spotkali się w klubie teatralnym z kierownictwem teatru, grającymi jeszcze kolegami, a także przedstawicielami władz Czeskiego Cieszyńska, burmistrzem Vítem Slo-

váčkem i jego zastępcą, Stanisławem Folwarcznym.

– Te spotkania to niesamowicie miły zwyczaj – powiedziała nam aktorka Halina Paseková. – W Czechach zawsze świętowano 28 marca Dzień Nauczyciela, a o przypadającym dzień wcześniej święcie teatru zapominano. Pamiętam to święto jeszcze ze studiów w Krakowie, gdzie go hucznie obchodzono. Obecnie jednak dzięki dyrekcji Teatru Cieszyńskiego mogę i tu świętować. A

dla mnie dzień 27 marca o tyle jest ważny, że mam w tym dniu aż dwie okazje do świętowania: jako aktorka i jako matka, bo w tym dniu urodził się mój syn Dalibor – śmiała się pani Halina.

Podczas uroczystości odsłonięto też tablice, które zostały wmurowane w bruk przed teatrem. Aktu dokonał z dyrektorem Suszką oraz burmistrzami architekt Karol Ciešlar, autor projektu. – Pomysł zrodził się przed siedmioma laty, dopiero teraz jednak

został zrealizowany, dzięki władzom miasta, które wyłożyły potrzebne na sporządzenie tablic pieniądze, czyli 300 tys. koron – powiedział naszej gazecie.

Wspólnie z Karolem Suszką dodali, że teatr co roku będzie wypełniał puste miejsca na dużej tablicy nowymi tabliczkami. Będzie się tak działo zawsze – jakże inaczej – z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru.

JACEK SIKORA

Naturalne miejsce do dyskusji

W tym tygodniu w Książnicy Cieszyńskiej odbyło się seminarium naukowe poświęcone stosunkom polsko-czeskim. – Relacje te zamierzamy omówić od czasów Dobrawy i Mieszka I po dwudziestolecie międzywojenne – stwierdził w rozmowie z „Głosem Ludu” Gabriel Szuster, doktorant na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie i jeden z organizatorów przedsięwzięcia.

Seminarium naukowemu poświęconemu relacjom polsko-czeskim na przestrzeni dziejów patronował cieszyński oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego. Przygotowały go zaś Koło Naukowe Doktorantów Historii oraz Studenckie Koło Naukowe Historyków Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

– Pomysł konferencji zrodził się w duchu międzynarodowej współpracy, jaka ma miejsce w obecnej Europie. Liczymy przy tym, że jest to jedynie pierwszy krok. Następnym będzie duża, międzynarodowa konferencja naukowa, którą przygotowujemy wspólnie z naukowcami z Uniwersytetu Karola w Pradze – stwierdził Szuster, który zapewnił przy tym, że w ostatnich latach stosunkom polsko-czeskim poświęca się nad Wisłą coraz więcej uwagi.

Prof. Mariusz Wołos, który wygłosił jeden z dwóch inauguracyjnych wykładów, poświęcony stosunkom polsko-czechosłowackim w dwudziestolecie międzywojennym, chwalił z kolei koła naukowe doktorantów i studentów historii UP za to, iż znalazły tak prestiżowego partnera, jakim jest Książnica Cieszyńska. – Wydaje się również, że pogranicze



Fot. WITOLD KOZDŃ

Seminarium rozpoczęło wykład Wojciecha Grajewskiego z Książnicy Cieszyńskiej.

polsko-czeskie, gdzie kwestie będące tematem seminarium, są nadal pilnie śledzone i wywołują znacznie większe emocje niż w głębi Polski, to dobre miejsce na dyskusję. A są to sprawy trudne, złożone i wielowątkowe.

Mam więc nadzieję, że seminarium będzie owocne, a dyskusja udana – mówił prof. Wołos.

Witając zebranych Krzysztof Szelong, dyrektor KC, przypomniał natomiast, że to właśnie w Cieszy-

nie i na Śląsku Cieszyńskim docho-
dziło do wydarzeń, które w znacznej
mierze zdeterminowały kształt sto-
sunków polsko-czechosłowackich i
polsko-czeskich. Nad Olzą znajduje
się również znaczna część materia-

łu źródłowego pomocnego w bada-
niach relacji polsko-czeskich w XX
wieku i wcześniej.

– Cieszyn jest więc naturalnym
miejscem, by o tych stosunkach roz-
mawiać. Choć muszę przyznać, że
nie brakuje wam również odwagi. To
miejscu jest bowiem także obciążone
wieloma emocjami, które nadal wy-
stępują po obu stronach Olzy i nadal
wpływają na relacje polsko-czeskie.
A poza tym musicie wiedzieć, że każ-
dy cieszyński to specjalista od relacji
polsko-czeskich – żartował Szelong.

Seminarium rozpoczął wykład
Wojciecha Grajewskiego z Książnicy
Cieszyńskiej „Od bratniej współpracy,
przez nieufność i rywalizację, do
zacieklej walki. Epizody ze stosun-
ków polsko-czeskich na Śląsku Cie-
szyńskim 1848-1920”. We wtorek
odbyła się również sesja naukowa
poświęcona czasom średniowiecza. Z
kolei w środę odbyły się dwie kolejne
sesje poświęcone okresowi wczes-
nonowożytnemu oraz wiekom XIX
i XX. Spotkanie młodych naukow-
ców zakończyła zaś sesja poświęcona
różnościom (tj. miscellanea) – np.
Browarowi Cieszyńskiemu, żydow-
skim mieszkańcom Cieszyna, czy
Antoniemu Dostalowi, architektowi
i działaczowi sportowemu.

WITOLD KOZDŃ

Pejzaże Oskara Pawłasa

W najbliższą środę w Bibliotece Regionalnej w Karwinie zostanie otwarta wystawa „Pejzaże Oskara Pawłasa”. Przypomni ona twórczość znanego nie tylko na naszym terenie plastyka, długoletniego przewodniczącego Stowarzyszenia Artystów Plastyków, bardzo aktywnego artysty. Już wkrótce przypomnimy sobie bowiem drugą rocznicę jego śmierci (21. 4. 2012), a latem 90. rocznicę urodzin.

Oskar Pawlas urodził się 18 lipca 1924 roku w Suchej Średniej. Po wojennej tułaczce ukończył wydział wychowania plastycznego Uniwersytetu im. F. Palackiego w Ołomuńcu. Następnie rozpoczął pracę pedagoga w gimnazjum w Czeskim Cieszynie i Orłowej, był także projektantem

form przestrzennych i wizualnych koncepcji budownictwa. Zdobył nagrody za projekty pomników w Hrabyni (koło Ostrawy) i w Sklabyni (koło Martina na Słowacji). Od wczesnej młodości interesował się sztuką plastyczną, a zwłaszcza malarstwem. Chociaż zajmował się rzeźbą i grafiką, to malarstwo – zwłaszcza pejzażowe – zdominowało jego twórczość. Jak napisała w jednym z katalogów dyrektor Muzeum Okręgowego w Bielsku-Białej, Iwona Purzycka: „Oskar Pawlas do malarstwa i sztuki szedł własną drogą. Z pełną świadomością rozwiązywał zadania twórcze, budując »swoją« i swe emocjonalne, a zarazem realistyczne widzenie świata. W pejzażu wypowiada się najpełniej, bo umie w nim

zawrzeć jego charakter i liryczne ciepło. Jego krajobrazy zostają w pełni odczytane i przeżyte, stając się na płótnie syntetyczną wizją malarską. Jako wrażliwy twórca, mający doskonale opanowany warsztat, dostarcza odbiorcom pogodnego, realistycznego obrazu urokliwego świata przyrody. Jego malarstwo cechuje zwięzłość form i skupiona przestrzeń. Po mistrzowsku umie rozedrgać gamę kolorów, przede wszystkim jednak zieleni, błękitów, brązów i szarości”.



Oskar Pawlas



Zdjęcie: ARC

Odbicia w wodzie, olej, rok 2000.

O twórczości i życiu Oskara Pawłasa na wernisażu opowie cytowana wyżej Iwona Purzycka.

Oskar Pawlas brał udział w ponad 120 wystawach zbiorowych i ponad 70 indywidualnych. Do jego zasług należy między innymi fakt, że Muzeum Okręgowe w Bielsku-Białej przygotowało największą jak dotąd powojenną wystawę zaolziańskich twórców,

która pokazana została następnie w Krakowie, Pradze, Bratysławie, Ostrawie i Karwinie. Towarzyszył jej pięknie opracowany katalog.

Wystawę w Bibliotece Regionalnej w Karwinie, na rynku T.G. Masaryka, oglądać będzie można do 29 kwietnia w godzinach otwarcia placówki. Wernisaż rozpocznie się 2 kwietnia o godz. 17.00. (o)

Biskupia geneza świąt

W kwietniu Międzygeneracyjny Uniwersytet Regionalny zaprasza na wykład biskupa Jana Wacławka. Duchowny opowie o genezie obchodzenia świąt Wielkanocnych przez chrześcijan. Biskup Jan Wacławek ma 60 lat i pochodzi z Bystrzycy. Jest absolwentem Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie. W 1978 r., po ukończeniu studiów teologicznych w Bratysławie, został ordynowany do służby w Śląskim Kościele Ewangelickim Augsburgskiego Wyznania. Do 1989 r. był pastorem w Orłowej, następnie w Nawsiu. W 2011 r. został wybrany biskupem. Przez kilka lat prowadził wykłady w dziedzinie dogmatyki na Wydziale Katechetyki Uniwersytetu Ostrawskiego. Przez 11 lat był przewodniczącym Rady Diakonii Śląskiej.

Jego wykład odbędzie się w czwartek, 3 kwietnia, o godz. 17.00 w gimnazjalnej auli. Biskup dokona m.in. analizy obecnych trendów w społeczeństwie i Kościele oraz odpowie, czy święta Wielkanocne w odniesieniu do zmartwychwstania Chrystusa mają swe racjonalne uzasadnienie?

(wik)



Biskup Jan Wacławek



Krajobraz z wiatrakiem, olej, rok 1995.

Zaolzie pokaże, co potrafi

W piątek, 11 kwietnia, Ośrodek Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie będzie gościł drugą edycję talk-show „Zaolzie potrafi”. Tym razem wezmą w nim udział Bogusław Raszka, wicewójt Wędryni, Roman Wróbel, wicewójt Bystrzycy, aktor Jan Szymik, oraz historyk Roman Baron. Rozmowę, którą poprowadzi Izabela Wałaska, zainauguruje o godz. 17.00 krótki wstęp muzyczny w wykonaniu Danieli Czudek, Tamary Tomoszek, Tomasza Lasoty, Samuela Bocka i Zdeńka Holki. W przerwie, ok. godz. 18.15, można będzie oddać głos w konkursie pt. „Przysłowie prawdę ci powie”,

będzie też można napisać pytania adresowane do gości programu, odwiedzić wystawę fotografii pt. „Rekonstrukcje” ks. Kazimierza Suchanka i Mariana Siedlaczka pod egidą Zaolziańskiego Towarzystwa Fotograficznego, a także kupić polską książkę na stoisku księgarni państwa Wirthów.

W drugiej części talk-show zaplanowano przekazanie statuetek osobistościom zeszłorocznej edycji imprezy „Zaolzie potrafi”. Publiczność wysłucha też piosenek w wykonaniu zaproszonych muzyków, podane zostaną ponadto niektóre propozycje zgłoszone przez widzów do konkur-

su. Tegoroczną imprezę zwieńczy o godz. 20.00 okolicznościowy koncert.

Bilety w cenie 100 koron można rezerwować od 1 kwietnia pod nr. tel. 777-808-933 lub pod adresem: zaolzie.potrafi@gmail.com. Osoby, które otrzymały zaproszenie na imprezę drogą pocztową, proszone są o telefoniczne lub mailowe potwierdzenie swojej obecności.

Informacje dotyczące imprezy oraz pozostałych inicjatyw związanych z Zaolziem znajdują się także na stronie www.zaolziepotrafi.cz oraz na Facebooku.

(wik)

Dokumenty do 2 kwietnia

Kongres Polaków informuje, że termin oddawania dokumentów na studia pierwszego stopnia i jednolite studia magisterskie upływa z dniem 2 kwietnia 2014 r. Komplet dokumentów należy składać w kancelarii Kongresu Polaków w RC, w Czeskim Cieszynie przy ul. Komeńskiego 4. Kongres informuje również, że w tym samym dniu, tj. 2 kwietnia 2014 r., od godziny 14 w

siedzibie Kongresu Polaków zostaną przeprowadzone rozmowy kwalifikacyjne ze wszystkimi kandydatami na studia. Rozmowy będą ostatnią szansą na sprawdzenie wszystkich wymaganych dokumentów i wyjaśnienie wszelkich wątpliwości. – Dlatego gorąco apelujemy do wszystkich kandydatów o odpowiedzialne potraktowanie tej sprawy – informuje Kongres Polaków w RC. (wik)

We Frysztacie lubią technikę

Grupa uczniów z Polskiej Szkoły Podstawowej w Karwinie-Frysztacie wyjechała w środę do Ostrawy. Wzięli udział w oficjalnym zakończeniu projektu „Technika nas interesuje”, realizowanym przez Agencję Rozwoju Regionalnego oraz ogłoszeniu wyników konkursu modelarskiego. Za „Kuznię u Kowalskiego” trzynastka chłopców z Frysztatu, uczniów klas 6.-9., zajęła pierwsze miejsce w internetowym głosowaniu na model rzemieślnika pracującego w swoim warsztacie. Wygrali plecaki, pamięć przenośną a także jednodniową wycieczkę śladami techniki w województwie morawsko-śląskim.

Chociaż trwający dwa lata projekt właśnie się zakończył, Agencja Rozwoju Regionalnego już myśli o zorganizowaniu dla uczniów podobnej inicjatywy, która zachęci ich do zainteresowania się kierunkami technicznymi.

– Czekamy z niecierpliwością, czy

Agencja będzie realizować kolejny podobny projekt. Jeśli coś takiego będzie się odbywać, na pewno znów weźmiemy udział – powiedziała nam nauczycielka Teresa Křížánková, która czuwała nad pracami uczniów nad modelem.

W czasie śródogodzinowej imprezy fina-

łowej odbył się również konkurs z dziedziny fizyki, w którym oprócz teoretycznych pytań należało też wykonać doświadczenia czy wykazać się wiedzą o słynnych fizykach. Dwuosobowa grupa chłopców z frysztackiej szkoły zajęła w konkursie pierwsze miejsce. (ep)



Grupa uczniów PSP z Karwiny brała udział w projekcie „Technika nas interesuje”.

freak show



NAKARM ARTYSTĘ

DAREK JEDZOK, blog.jedzok.com

Nadal pobrzmiewają echa dyskusji wywołanej przez Kaję Malanowską, autorkę, która publicznie poskarżyła się na swoje zarobki. „Większość pisarzy nie jest w stanie utrzymać się z pisarstwa”. Co w tym dziwnego, ja się pytam?

Chyba przeoczyłem moment, w którym sztuka wysokiej próby stała się dochodowym biznesem. Od kiedy troskliwi rodzice uważają literatów za świetną partię dla swoich pociech? („Wyjdź za tego autora limeryków, córeczko. Pokaże ci świat, złotem cię obsypie, w jedwab odzieje”) Nie wiem, jak było u innych gryziopiórków, ale mój teść widział to inaczej. („Poeta? Artysta? To gorzej niż bezrobotny!”)

To zresztą nic nowego pod słońcem, wcześniej kreatywni też mieli dwie opcje – albo tworzyli dla mas, albo znaleźli bogatego mecenas. Jeżeli nie chcieli robić pierwszego i nie mogli znaleźć drugiego, szlachetnie i efektywnie przymierali głodem. Na przykład w chwili śmierci Johna Keatsa, najwybitniejszego poety angielskiego romantyzmu, cały jego majątek składał się z długów i tuberkulozy.

Może i mam dziwny gust, ale większość moich ulubieńców szczerzo lubię marnie – poeci na suchoty i choroby weneryczne, pisarze na marskość wątroby lub nóż w nerce. Kafka, Wilde, Poe, Fitzgerald, Kerouac, Joyce, Hemingway... Nic, tylko bida, golizna, przemoc

i pijaństwo. Plus choroby psychiczne – Virginia Woolf weszła do rzeki z kamieniami w kieszeniach i tyle ją widzieli. To były czasy, w których brud, smród i ubóstwo było obowiązkową pozycją w CV każdego szanującego się artysty. A dzisiaj?

Dzisiaj już nawet muzycy zeszli na psy! W starych, dobrych czasach gwiazdy rocka były na tyle dobrze wychowane, aby przedawkować się na drugą stronę jeszcze przed 28. urodzinami. Dzisiaj te wychuchane lalusie żyją do emerytury, palą e-papierosy i wcinają kiełki. Sodoma, Gomora, jogging.

Zawód pisarza zawsze kojarzył mi się z potem i krwią, wyrzeczeniami i płynięciem pod

prąd. Nie podoba mi się więc przeliczanie twórczości na czysty zysk, zestawianie liczby roboczogodzin z dochodami ze sprzedaży. Tak robią rzemieślnicy, a nie pasjonaci.

Niestety czasami nie można zjeść ciastka i mieć ciastko. Nie każdy może zarabiać na życie robiąc to, co kocha. Kaja Malanowska tworzy literaturę osobistą, intymną i autentyczną, a więc nie wiem, czy spodobałaby jej się następująca wizja: przychodzi klient do Empiku i mówi – poproszę dwa kilo „Greka”, półtora kilograma Larssona i... proszę dorzucić jeszcze z dwadzieścia deko Malanowskiej. Nie, nie trzeba pakować, skonsumuję po drodze.

NASZA RECENZJA

„Cóż to była za cudowna wyprawa! Po wspaniałym, słonecznym dniu na Baraniej Górze ruszyli autobusem na Zaolzie do Trzyńca zwiedzać wielkie huty żelaza. Potem na tarasie Ośrodka Harcerskiego w Górkach Wielkich, opici świeżym mlekiem, opalali się leniwie w piekących, letnich promieniach słońca, w zapachu górskich łąk”. Czy przypominają sobie państwo te słowa? Zostały napisane pod koniec II wojny światowej, w kwietniu 1944 roku w Warszawie. Pewnie wiele osób wie już, że chodzi o Aleksandra Kamińskiego i jego słynne „Kamienie na szaniec”. Dzięki wydawnictwu Nasza Książ-

garnia kolejny raz możemy przegryźć się przez losy Alka, Rudego, Zośki i innych bohaterów. Im dalej od zakończenia wojny, tym – mam wrażenie – słowa Kamińskiego, w środowisku nazywanego też „Kamykiem”, są jeszcze bardziej aktualne, bo też i świat coraz bardziej staje na głowie. Najnowsze wydanie „Kamieni na szaniec” promuje film pod takim samym tytułem, który w marcu wszedł do kin. Jest najbardziej bogate z dotychczasowych, bo wydawca dołożył mnóstwo archiwalnych zdjęć, a także inne materiały, na przykład refleksje współczesnej młodzieży na temat książkowych bohaterów. Sł-



Fot. ARC

wem, obowiązkowa pozycja w każdej domowej bibliotece.

„Kamienie na szaniec” to książka dla nas, dorosłych, ale i naszych dzieci. Być możemy będziemy potrafili znaleźć odpowiedź na pytanie, dokąd doszliśmy blisko 60 lat po zakończeniu wojny, na ile tamte ideały są wciąż aktualne – obawiam się, że dziś dla wielu to puste pojęcie, a młodzież uświadomi sobie, że dziś szczęście wiąże się niekoniecznie z „mieć”, ale „być”. Że trendy, na topie nie będzie najnowszy model smartfona, superaplikacja do naszego „wypasionej” telefonu komórkowego, ale robienie takich rzeczy, z których zostaniemy

zapamiętani na wiele lat. Jest taka scena w książce „Kamyka”, jak Zośka odpoczywający po kolejnej akcji nagle zaczyna „śmiać się jak żrebak”. Kiedy Rudy pyta go, co jest powodem wybuchu takiej radości, ten spokojnie odpowiada: „Do diabła. Bo lubię, jak mi promienie słońca grzeją twarz”. Cieszyć się z tego, co mamy, z małych rzeczy – to kolejna nauka płynąca z lektury „Kamieni...”.

„Trzy są nauki, które powinny być przestrzegane w Małym Sabotażu: odwaga, staranne planowanie i ostrożność wykonania”. Czy te słowa nie są aktualne do dziś?

TOMASZ WOLFF

Na trasie z Wiednia do Warszawy

Zebrzydowice są jedną z dwunastu gmin w powiecie cieszyńskim. Gmina jest położona na samej granicy państwowej, jej czeski sąsiadami są miasto Karwina i gmina Piotrowice. Zebrzydowice są ważnym węzłem kolejowym łączącym Polskę z południem Europy. To tu zatrzymują się pociągi kursujące z Wiednia do Warszawy i w odwrotnym kierunku. Zebrzydowice są pierwszą stacją na terenie Polski, dlatego kolejowe przejście graniczne dawniej dawało zatrudnienie sporej grupie mieszkańców.

– Po wejściu naszych krajów do Unii Europejskiej i likwidacji formalnej obsługi granicy znaczną część mieszkańców, którzy byli z nią związani, musieli szukać pracy gdzie indziej. Małe też znaczenie węzła kolejowego – przyznaje wójt Andrzej Kondziołka. Od kilkudziesięciu lat największym pracodawcą dla mieszkańców Zebrzydowic są kopalnie Jastrzębskiej Spółki Węglowej, w ostatnich latach także kopalnie zagłębia karwińskiego. W samych Zebrzydowicach nie ma fabryk czy innych zakładów produkcyjnych, miejsca prac stwarza jedynie lokalny biznes, głównie placówki handlowe. Mimo wszystko stopa bezrobocia, wahająca się w granicach 11-12 proc., jest niższa od średniej wojewódzkiej i średniej krajowej. – Zebrzydowice mają dogodną położeń między kilkoma miastami: Bielskiem, Jastrzębiem, Żorami, Rybnikiem i Ostrawą. To powoduje, że gmina jest atrakcyjna z punktu widzenia zamieszkania – przekonuje samorządowiec. Dlatego też liczba mieszkańców rośnie. Nowe domy budują w Zebrzydowicach przede wszystkim mieszkańcy sąsiedniego Jastrzębia, ale też innych miast w okolicy – Żorów czy Cieszyna.

GRANICA PISAŁA HISTORIĘ

W skład gminy wchodzi cztery miejscowości. Prócz samych Zebrzydowic są to Kończyce Małe, Kaczyce i najmniejsze Markłowice Górne. Markłowice spotkał w historii ten sam los, co miasto Cieszyn. Górne po wytyczeniu granicy w 1924 roku przypadły Polsce, Dolne – Czechosłowacji. Mieszkańcy Markłowic Górnych nie mieli odtąd nawet kościoła, ponieważ drewniany zabytkowy kościółek został za granicą. Własny wybudowali dopiero w 1986 roku. Niemal trudności mieli też z odwiedzaniem grobów swych zmarłych na cmentarzu w Markłowicach Dolnych, zwłaszcza po 1980 roku, kiedy granice były szczelnie zamknięte. Helena i Ludwik Bartoszkowie w książce „Wypisy z dziejów Zebrzydowic, Kaczczy, Kończyce Małych i Markłowic Górnych” wspominają, że „chcąc odwiedzić rodzinę po drugiej stronie granicy, należało, po otrzymaniu przepustki, jechać do Zebrzydowic, stamtąd pociągiem do Petrowic i z powrotem do Markłowic Dolnych na piechotę”. Przejście graniczne między Markłowicami Górnymi a Dolnymi otwarto dopiero w 1992 roku. Z ustalaniem przebiegu granicy po I wojnie światowej wiązały się również tragiczne wydarzenia. Na cmentarzu koło kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Zebrzydowicach znajduje się mogiła siedmiu żołnierzy poległych w konflikcie czesko-polskim w styczniu 1919 roku. W Kończycach Małych zginął kpt. Cezary Haller, brat generała Józefa Hallera. Przypomina o tym krzyż z tablicą pamiątkową.

Historia historią – dziś dowolnie można prze-



Jedną z poprzednich edycji konkursu wypieków na Wielkanoc. Tegoroczna odbędzie się w przyszłą sobotę.

mieszkać się między Polską a Czechami, zaś gmina Zebrzydowice i wszystkie jej sołectwa nieustannie się rozwijają. Każda z wiosek ma szkołę podstawową, są dwa gimnazja. W każdej miejscowości jest przedszkole. Szkoły posiadają imponującą bazę sportową, z której korzysta również ogół mieszkańców. – W Zebrzydowicach, Kończycach i Kaczcach są przy szkołach hale sportowe, w Zebrzydowicach dodatkowo jest kryty basen. Zebrzydowice mają ponadto „Orlika”. Ten obiekt wybudowano przed mistrzostwami Europy w piłce nożnej EURO 2012 w ramach akcji „Orlik w każdej gminie”. Ten nasz składa się z boiska ze sztuczną trawą do piłki nożnej, drugiego do innych gier zespołowych, bieżni, skoczni w dal i zaplecza. W tym roku powstają boiska wielofunkcyjne również przy szkołach w Kończycach i Kaczcach – opowiada Andrzej Kondziołka.

Specjalne atrakcje sportowe oferuje gmina w okresie letnim. Wówczas warto przyjechać nad staw do Zebrzydowic lub Kończyce Małych. Nie ma mowy o dzikich kąpieliskach, w obu miejscowościach działają pod patronatem Gminnego Ośrodka Kultury zorganizowane ośrodki sportów wodnych. W Kończycach tylko w weekendy, w Zebrzydowicach przez cały lipiec i sierpień. W przystani nad stawem Młyńszczok, który przylega do zamku, można pożyczyć rowery wodne, kajaki, a nawet żagłówek. Jest też mała plaża z piaskiem oraz dwa ograniczone kąpieliska, w tym jedno dla dzieci. Nad wypoczywającymi czuwają ratownicy. – W basenie jest woda naturalna, ze stawu, a więc bez chemii. Oczywiście badana jest przez Sanepid – zachęca do kąpieli dyrektorka GOK-u, Małgorzata Guz. Prosto nad staw

można dotrzeć na dwóch kołach, ponieważ leży koło euroregionalnej ścieżki rowerowej.

RAZEM Z FRYSZTACKIM KOŁEM PZKO

Wspomniane zamki w Zebrzydowicach i Kończycach Małych są głównymi placówkami kulturalnymi w gminie. Zabytki są wyremontowane, a gmina, która jest ich właścicielem, je utrzymuje. To w nich odbywa się większość imprez, mają też zaplecze restauracyjne (Zebrzydowice) oraz hotelarskie (Kończyce Małe). Prócz tego w Kaczcach działa Dom Ludowy, w Markłowicach Górnych życie kulturalno-towarzyskie toczy się w świetlicy w remizie strażackiej.

Oferta kulturalna w gminie jest niezwykle bogata, a bywalcami niektórych imprez są zespoły i organizacje z Zaolzia. Małgorzata



Molo na stawie Młyńszczok.

Guz wymienia działające w gminie zespoły folklorystyczne, koła zainteresowań dla dzieci, opowiada o jarmarkach bożonarodzeniowych i wielkanocnych, koncertach kołęd i z okazji Święta Niepodległości, dożynkach, wiankach. Już w przyszłą sobotę, 5 kwietnia, warto przyjechać do zamku w Zebrzydowicach na XI edycję Regionalnego Konkursu Wypieków na Zapusty i Wielkanoc pt. „Dorty, kołoczki, krepiki i inne placki”. Na tej imprezie, w której zwykle uczestniczą też panie z Bogumina i Piotrowic, można zobaczyć i skosztować pyszności, a przy okazji zdobyć inspirację do własnej twórczości kulinarnej. W miesiąc później ponownie warto wybrać się do gminy nad Piotrówką. W pierwszych trzech dniach maja w amfiteatrze koło zamku odbędzie się XXI Przegląd Zespołów Regionalnych „Złoty Kłós” – festiwal folklorystyczny, w którym tradycyjnie uczestniczą i zdobywają nagrody również zaolziańskie zespoły.

Zebrzydowicki GOK obecnie realizuje dwa projekty transgraniczne: jeden wspólnie

NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE



Liczba mieszkańców: 13 tys.

Powiat: cieszyński

Województwo: śląskie

W skład gminy wchodzi: Zebrzydowice, Kaczyce, Kończyce Małe, Markłowice Górne

Miejsca warte uwagi: dwa zamki z XVI wieku – w Kończycach Małych renesansowe, w Zebrzydowicach przebudowane w XVIII wieku w stylu barokowym, drewniany kościół w Kaczcach z 1620 roku, przeniesiony tam z Ruptawy koło Jastrzębia-Zdroju. (dc)

z piotrowskim stowarzyszeniem „Ave”, drugi z Miejskowym Kołem PZKO w Karwinie-Fryszacie. Jak wskazuje nazwa „Kuchnia regionalna – tradycyjne dania z obu brzegów Olzy”, chodzi o projekt kulinarno-kulturalny. W jego ramach odbywa się w tym roku dwanaście imprez, w tym dziewięć w Karwinie, trzy w Zebrzydowicach. Głównym celem projektu



Zamek w Zebrzydowicach prezentuje się okazale.

Jak rozruszać ucznia?

Brak ruchu i mała sprawność fizyczna dzieci i młodzieży to już problem niemal globalny. Nauczyciele biją na alarm: dzieci coraz mniej się ruszają, coraz mniej czasu spędzają na świeżym powietrzu. W końcu mamy erę komputerów, internetu i siedzącego trybu życia. Postanowiliśmy sprawdzić, jak sytuacja przedstawia się w polskich szkołach na Zaolziu. W końcu polskie placówki organizują dużo sztanदारowych imprez sportowych, jak Zjazd Gwiazdzysty czy Igrzyska Lekkoatletyczne, a frekwencja w nich jest wysoka. Odwiedziliśmy kilka naszych szkół, ale nie pytaliśmy o medale i puchary, przywiezione przez dzieci ze sportowych rywalizacji. Interesowali nas ci uczniowie, którzy nie lubią wychowania fizycznego i po prostu nie chcą się ruszać.

CYWILIZACYJNA PATOLOGIA?

Pierwszą podstawówką, do której zajrzeliśmy, była szkoła w Bystrzycy. W regionie ma opinię takiej „sportowej” szkoły, z sukcesami. Faktycznie, ściany głównego korytarza zdobią liczne puchary i dyplomy z przeróżnych zawodów sportowych. – Wcale nie jesteśmy w niczym lepsi, jesteśmy klasyczną szkołą. Tyle że mamy dobre warunki do uprawiania sportu przez cały rok – jest pływalnia, hala sportowa, boisko – mówi dyrektor Roman Wróbel, wuefista. – Sytuacja jest fatalna, dla mnie to jest naprawdę wielka bolączka. Dzieci i młodzież się nie ruszają, są mało sprawne fizycznie. Coraz więcej nastolatków ma problemy z otyłością, z kręgosłupem, a nawet z nadciśnieniem – to jest bardzo alarmujące – tłumaczy.

Właśnie dlatego bystrzycka szkoła wspólnie ze szkołą z zaprzyjaźnionej gminy Brenna postanowiła przygotować projekt pod nazwą „Młodzież – patologie cywilizacyjne”. Do tych patologii organizatorzy zaliczyli właśnie brak ruchu i niezdrowy styl życia.

60 uczniów klas dziewiątych polskiej i czeskiej szkoły w Bystrzycy oraz ich rówieśnicy z gimnazjum w Brennej w czasie czterech całodniowych spotkań będą m.in. zdobywać beskidzkie szczyty, przebiegną maraton, wypróbują taniec brzucha, sztuki walki, rozegrają turniej z profesjonalnymi tenisistami i wezmą udział w zajęciach teoretycznych na temat zdrowego stylu życia.

ZA KARĘ – »NA POLE«

Chociaż zaolziańskie szkoły są organizatorami wielu sztanदारowych imprez sportowych, Roman Wróbel uważa, że niechęć do ruchu i złe nawyki dotyczą bez różnicy polskich i czeskich placówek, a skala problemu narasta wręcz lawinowo. Na poziomie ministerialnym jest coraz więcej projektów uczulających na ten problem, ale nie jest to już profilaktyka, tylko gaszenie pożaru.

Gdzie tkwi przyczyna tego zjawiska? – Wszyscy widzimy, że wylansowany został zupełnie inny styl życia. Młodzież przesiaduje przed komputerami, telewizją, nie czuje potrzeby



Szkoła w Bystrzycy oferuje świetne warunki do zajęć ruchowych. Są tu hala sportowa, basen i nowoczesne wielofunkcyjne boisko.

ruchu na świeżym powietrzu. Kiedy ja jako dziecko coś przeszkrobałem, za karę rodzice zakazywali mi „iść na pole”. To była dla mnie największa kara. Wydaje mi się, że dzisiaj jest odwrotnie. Rodzice za karę zabraniają dziecku siedzieć przed komputerem, a każą mu iść na dwór – mówi Wróbel. – Doskonale widać to na gimnastyce. Przed 20 czy 25 laty na gimnastyce w szkole robiło się salta, przewroty lotne i inne, dziś trudne ćwiczenia. Teraz nauczyciel boi się, żeby uczniowie sobie krzywdy nie zrobili – dodaje.

ŚWIATEŁKO W TUNELU?

Co może zrobić wuefista, żeby jakoś „rozruszać” dzieciaki, zachęcić do jakiegokolwiek aktywności fizycznej? W podstawówce w Bystrzycy już od kilku lat zaczęto promować filozofię „sportu dla wszystkich”. Także inne szkoły zaczęły zauważać nie tylko wybijających się w sporcie uczniów, ale również tych, którzy na lekcjach wychowania fizycznego zazwyczaj podpierają ściany.

Polska szkoła w Karwinie-Frysztacie również dostrzega wagę problemu. – Staramy się zachęcić naszych uczniów nie tylko do uprawiania sportu, ale w ogóle do jakiegokolwiek aktywności ruchowej. Organizujemy szkolne zawody sportowe, ponieważ w rywalizacji szkolnej łatwiej zdobyć dobry wynik, a przecież każde dziecko chce osiągać sukcesy, dostawać medale. Przygotowujemy dla

naszych uczniów igrzyska lekkoatletyczne, zawody w pływaniu, od niedawna także zawody narciarskie – wyjaśnia dyrektor Tomasz Śmiłowski, który również uczy wychowania fizycznego. Jak dodaje, szkoła stawia też na turystykę. Zawsze na przełomie maja i czerwca organizuje całodniową wyprawę. Dzieci mogą wybrać turystykę pieszą, rowerową, czy wodną. To wszystko oczywiście inicjatywy ponadprogramowe, oprócz tego normalnie realizuje się zajęcia wychowania fizycznego.

RUCHLIWE MALUCHY

– To prawda, że dzieci ruszają się coraz mniej, szczególnie widoczne jest to na drugim stopniu nauczania. Dzieci w młodszych klasach łatwiej zachęcić do jakiegokolwiek aktywności fizycznej, bo lubią się bawić, lubią gry i zabawy ruchowe. Problem zaczyna się u tych starszych, zwłaszcza u dziewczyn, z których większość unika jakiegokolwiek wysiłku fizycznego – zauważa Śmiłowski.

Wuefistka z polskiej podstawówki w Czeskim Cieszynie, Małgorzata Piasecka, przekonuje, że frekwencja na jej zajęciach jest bardzo duża, a do Szkolnego Klubu Sportowego „Olza”, w ramach którego organizowanych jest dużo różnych zajęć sportowych, należy około 70 uczniów spośród przeszło 300 dzieci w całej szkole. Wynik nie jest zły, wuefistka przyznaje jednak, że jest także dużo uczniów, dla których obowiązkowe

dwie godziny wychowania fizycznego tygodniowo to jedyna forma aktywności ruchowej.

Również ona zauważa, że problem dotyczy w największym stopniu uczniów starszych klas. – Młodsze dzieci kochają WF, lubią się ruszać, same czują potrzebę ruchu i aktywności – to jest ich naturalna cecha. W starszych klasach wiele, albo nawet najczęściej zależy od rodziny. Jeśli rodzice uprawiają sport czy są aktywni fizycznie i wciągają w to dzieci, to łatwo mogą zaszcześcić w dziecku sportową pasję – mówi. A co z tymi mniej zdolnymi, którzy w rywalizacji są na samym końcu i nie mają warunków fizycznych do uprawiania sportów na wysokim poziomie?

styczną mieszczącą się za świetlicą. Jest niewielka. Sufit nisko, dysponuje też tylko podstawowym wyposażeniem. Za to kiedy wyglądam przez okno... Kilka lat temu przy szkole wyrosło nowoczesne, wielofunkcyjne boisko. Jak tylko dopisze pogoda, dzieci mogą z niego korzystać i robią to bardzo chętnie. Gorzej w zimie, kiedy wystarczyć musi sala gimnastyczna. W piłkę ciężko tu zagrać, ale nauczycielki naprawdę się starają. Jak mówi dyrektorka, wytyczne w programie nauczania muszą dostosować do skromnych warunków lokalowych.

– W trakcie dwóch godzin wychowania fizycznego tygodniowo prowadzimy zajęcia z lekkoatletyki (cza-



Dyrektorka polskiej małoklasówki w Sibicy pokazuje skromną salę gimnastyczną.

– Staram się ich jakoś motywować, przekonywać, że wcale nie muszą uprawiać sportów wyczynowych. Są przecież różne możliwości. Nawet w mieście jest mnóstwo ofert nie tylko typowo sportowych, także dla dziewczyn: tańce, aerobic czy inne „ruchowe” kółka zainteresowań. Przede wszystkim zachęcam ich jednak, żeby wychodzili na dwór z kolegami, koleżankami. Pobiegać, na rower czy po prostu przejść się na spacer – dodaje Małgorzata Piasecka.

Nauczyciele zgadzają się też, że z wychowania fizycznego nie powinno się stawiać złych ocen, bo jedynym efektem będzie to, że dziecko zniechęci się do sportu, może nawet na całe życie.

ZŁE WARUNKI? RADZIMY SOBIE!

Inna sprawa to warunki, jakie do zajęć ruchowych oferują szkoły. Duże placówki zwykle mają porządną salę gimnastyczną, czasem też boisko na dworze czy nawet basen. Gorzej z tymi najmniejszymi, które nie mają na to warunków lokalowych.

Zajrzeliśmy do polskiej podstawówki w Sibicy. W niewielkim jednopiętrowym budynku (parter zajmuje przedszkole), uczy się 38 dzieci. To już niemal maksimum jak na te warunki, dlatego jest dosyć ciasno. Dyrektorka placówki, Dagmara Ručka, pokazuje salę gimna-

sem korzystamy z boiska szkoły Pod Zvonek), gry i zabawy, taniec, gimnastykę korekcyjną, lekcje pływania – mówi nauczycielka. – Poza tym w ramach świetlicy szkolnej przez całe popołudnie dzieci mogą korzystać z boiska. Nasi uczniowie chodzą też na różne pozalekcyjne kółka sportowe, mamy też kilku dobrych sportowców – dodaje. Jak widać, liczy się przede wszystkim zapał.

ELŻBIETA PRZYCKO

REKLAMA

Wilgoć w domu, mokre piwnice?

Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach? Straszą wysokie koszty ogrzewania?

Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis! Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!

www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@seznam.cz
tel.: 608 772 213



Zdjęcia ELŻBIETA PRZYCKO

Zajęcia wychowania fizycznego w PSP w Czeskim Cieszynie.

W Warszawie o Zaolziu jest cicho

W poniedziałek, w drodze do Dubrownika na konferencję Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, w Czeskim Cieszynie zatrzymał się poseł Zbigniew Girzyński. Parlamentarzysta Prawa i Sprawiedliwości zasiadający w sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych spotkał się z przedstawicielami Rady Kongresu Polaków w RC. Znalazł także czas na rozmowę z „Głosem Ludu”.

Panie pośle, to pańska pierwsza wizyta na Zaolziu?

Nie, druga. Po raz pierwszy byłem tutaj przed 27 laty na wakacjach. W 1987 roku to była jeszcze Czechosłowacja, a ja byłem dzieckiem i o losach Śląska Cieszyńskiego i Zaolzia w zasadzie nie wiedziałem nic. Zresztą jedną rzeczą, jaką pamiętam z tamtych wakacji, jest miejsce katastrofy lotniczej z 1932 roku, w której zginęli Żwirko i Wigura. Pamiętam to miejsce być może dlatego, że pochodzę z Torunia, a tam duża i ważna ulica nosi imię właśnie Żwirki i Wigury. A na dodatek właśnie przy niej mieści się siedziba Radia Maryja.

Od tego czasu nie przekraczał pan południowej granicy Polski?

Później zdarzało mi się bywać w Republice Czeskiej, ale nigdy nie na Śląsku Cieszyńskim. Kiedy więc zacząłem planować podróż do Dubrownika, spojrzałem na mapę i stwierdziłem, że trzeba wykorzystać okazję, bo to aż wstyd, że w dorosłym życiu jeszcze nie byłem na Zaolziu. Poza tym nawet dzięki tak krótkiej, jednodniowej wizycie człowiek dowie się więcej, niż gdyby przeczytał dwie, trzy mądre książki. Ale dodam też, że jako historyk i polityk zajmowałem się już losami Polaków rozproszonych po świecie. Przez pewien czas byłem nawet sekretarzem generalnym Światowej Rady Badań nad Polonią, stąd wiem, czym jest Śląsk Cieszyński. Wiem, że na Zaolziu Polacy żyli od zawsze i nie są żadną Polonią. Mam także świadomość, że Śląsk Cieszyński po obu stronach granicy jest w dużej mierze protestancki. Zresztą w środowisku naukowym Torunia wielu badaczy także zajmuje się historią reformacji, ponieważ w tym mieście ewangelicy są również obecni częściej i liczniej niż w innych zakątkach Polski. Wszystko zaś przez specyficzną historię Torunia, który przez dziesiątki lat był miastem polsko-niemieckiego pogranicza. A wie pan, które polskie miasto jest bodaj najbardziej związane z Czechami?

Proszę powiedzieć...

To Żelów w województwie łódzkim. Chociaż jest to małe miasteczko, stoi tam kilka kościołów, które tworzą prawdziwą mozaikę wyznaniową. Wśród nich jest także kościół Braci Czeskich i to jedyna tak duża wspólnota Braci Czeskich w Polsce. Z kolei Toruń jest silnym ośrodkiem naukowym specjalizującym się w tematyce czeskiej. Toruńscy naukowcy badają głównie czeską historię XX wieku, kwestie prawne i ustrojowe oraz czeskie doświadczenia związane z obecnością w Unii Europejskiej. A dodam, że nie jest to wcale tak oczywiste, ponieważ niewielu naukowców w Polsce studiuje te zagadnienia. Wszyscy obserwują Niemcy, a jeszcze baczniej Rosję, czy Ukrainę, natomiast Republika Czeska w zasadzie nikogo nie interesuje. Nad Wisłą Czechy uważane są bowiem za nieduży, peryferyjny kraj.

Na co dzień zasiada pan w sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych. Czy tematyka związana z Polakami żyjącymi poza granicami kraju jest obecna na waszych posiedzeniach?

W polskim Sejmie działa jeszcze Komisja Łączności z Polakami Za Granicą i to ona na co dzień zajmuje się sprawami, które dotyczą m.in. Polaków w Republice Czeskiej. Ale gdy pojawiają się jakieś problemy na linii: władze poszczególnych krajów – mieszkający tam Polacy, sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych angażuje się w te kwestie i pomaga w rozwiązaniu problemu.

Jak więc wygląda sytuacja Polaków w Republice Czeskiej z perspektywy polskiego Sejmu?

Generalnie o Polakach żyjących na Zaolziu jest cicho. Można powiedzieć, że z perspektywy Warszawy tutejsza polska społeczność jest bezproblemowa. Duże problemy mają za to Polacy na Litwie, ponieważ tamtejsze władze bywają niestety wobec nich dosyć nieprzyjemne. Mamy również potężne problemy jeśli chodzi o Polaków w Niemczech. Za Odrą mieszka dziś około 2 mln polskich obywateli lub Polaków z pochodzenia, którzy nie mają zagwarantowanych elementarnych praw. Co więcej, niemieckie prawo mocno ich dyskryminuje. Problemy zdarzają się również na Ukrainie, a także na Białorusi. Natomiast o Polakach w Republice Czeskiej wiedzą tylko ci, którzy troszkę znają historię. Ale im z kolei kwestie te kojarzą się z reguły albo z dramatycznymi wydarzeniami roku 1919, albo z zajęciem przez Polskę Zaolzia w 1938 roku. Trzeba więc powiedzieć, że na co dzień świadomość istnienia tak istotnego i dużego skupiska Polaków na Zaolziu jest w Warszawie minimalna.

Dziś dodatkowo Polacy kierują uwagę ku Ukrainie i tamtejszej rewolucji. Czy rozgrywające się na naszych oczach wydarzenia mogą odbić się na sytuacji Polaków w tym kraju?

Uważam, że to, co obecnie dzieje się za naszą wschodnią granicą, paradoksalnie może być ogromną szansą dla Polaków żyjących na Ukrainie. Po 360 latach od powstania Chmielnickiego i ugody perejeśławskiej doszło bowiem do odwrócenia wektorów w polityce zagranicznej Ukrainy, które skierowane były przede wszystkim na Moskwę. W momencie, gdy koncepcja Rzeczypospolitej Trojga Narodów nie doszła do skutku, a księstwo ruskie nie zostało trzecim elementem Rzeczypospolitej, Ukraińcy związali się z Rosją, która miała ich chronić przed złymi Polakami. I taka sytuacja trwała w zasadzie do dziś. Dopiero niedawna aneksja Krymu przez Rosję i inne decyzje Władimira Putina sprawiły, że Ukraińcy budujący do tej pory swoją narodową tożsamość na współpracy z Rosją, dokonali rewizji. Widzą teraz, że trzeba współpracować z Polską, a Rosja jest dla nich zagrożeniem. Myślę więc, że obecne wydarzenia na Krymie to



Zbigniew Girzyński

ogromna szansa zarówno dla Polski, jak również Ukrainy i generalnie wszystkich krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Dlatego Polacy powinni budować dziś dobre relacje z Ukrainą i krajami bałtyckimi oraz uważnie przyglądać się temu, co się dzieje na Białorusi.

A czy konflikt na Ukrainie nie skończy się otwartą wojną?

Myślę, że wojny nie będzie, choć i taką opcję trzeba oczywiście brać pod uwagę. Warto też sobie przypomnieć słynne powiedzenie: „Chcesz pokoju, szykuj się do wojny”. Myślę, że naszym błędem było niedocenywanie w ostatnich latach znaczenia sił zbrojnych. Polacy powinni wziąć przykład ze Szwajcarów, którzy są krajem neutralnym, z nikim nie mają kon-

fliktów granicznych, a jednak dysponują potężną armią.

Nawiązując jeszcze do wątków wschodnich, kiedy ze Smoleńska wróci do Polski wrak prezydenckiego samolotu?

Myślę, że nie stanie się to szybko. Polskie władze kompletnie bowiem nie doceniły tej sprawy. Polityka naszego rządu, która zakładała, że akurat w tej sprawie Rosjanie będą chcieli iść nam na rękę, najdelikatniej mówiąc, zbankrutowała. Dziś widać, że wiara w to, iż Rosja jest normalnym, demokratycznym państwem, to mit. Nie spodziewam się więc szybkiego powrotu do kraju szczątków Tu-154.

Tymczasem w Polsce ruszyła kampania wyborcza do Parla-

mentu Europejskiego. Z jakimi czeskimi partiami jest pana ugrupowaniu po drodze w zjednoczonej Europie?

W Parlamencie Europejskim współpracujemy na co dzień z partią ODS, czyli ugrupowaniem byłego prezydenta Václava Klauśa. W ramach wspólnej grupy współdziałamy również z brytyjskimi konserwatystami. Tyle, że to szersze porozumienie skupiające również kilkanaście mniejszych ugrupowań.

Ta współpraca będzie kontynuowana po wyborach?

Tego jeszcze nie wiadomo, bo nowe wybory to nowe rozdanie. Wiele wskazuje, że tak się stanie, ale muszę zastrzec, że nie wiem, jakie decyzje podejmą po wyborach Brytyjczycy, czy politycy ODS.

Pytałem już, jak postrzegana jest z Warszawy mniejszość polska w Czechach. A jak postrzegane są przez polskich polityków całe Czechy. I czy na tym wizerunku nie ciąży na przykład niedawna czeska kampania przeciwko polskiej żywności?

Podobne sygnały nie docierają do Warszawy. Być może dlatego, że Czechy to stosunkowo nieduży kraj, więc ewentualne straty gospodarcze nie byłyby tak dotkliwe, jak w przypadku problemów w Niemczech czy w Rosji, których rynki są dziesiątki razy większe od rynku czeskiego. Osobiście więc nie znam tego tematu, słyszałem natomiast o aferze z zatrutą czeską wódką.

Jakie kwestie łączą dziś, a jakie dzieli, Republikę Czeską i Polskę w Unii Europejskiej?

Myślę, że Polaków i Czechów powinien łączyć interes wszystkich państw dawnego bloku komunistycznego polegający na pozyskiwaniu jak największej ilości europejskich pieniędzy dla naszego regionu. Zarówno Polska jak i Czechy mają bowiem nadal wiele do nadrobienia w stosunku do takich państw, jak Francja czy Holandia. Niestety w naszej części kontynentu nie było Planu Marshalla. Przez 45 lat nie mieliśmy możliwości demokratycznego funkcjonowania w europejskich strukturach, dlatego nadal musimy gonić Zachód i to jest ten moment, w którym Polacy i Czesi mogą szukać porozumienia. Natomiast gdy zapytamy, jaką strategię obrać, by skutecznie zabiegać o ten nasz interes, Polacy odpowiedzą z reguły, że powinniśmy się „rozpychać”, natomiast czescy politycy częściej będą przekonani, że powinniśmy się przytulić do Niemiec i przy ich boku próbować coś dla siebie ugrać w polityce europejskiej. Tak ja oceniam tę sytuację, ale nie zmienia to faktu, że polskie i czeskie władze powinny szukać jak najszerzego porozumienia. Bo w naszym wspólnym interesie pozostaje, by na europejskiej arenie oba nasze kraje grały razem.

Rozmawiał:
WITOLD KOŹDOŃ

ROZBUDOWANY „EUROSPAR” W NOWEJ ODSŁONIE

STAWOWA 54: WSTĄP - NIE POŻAŁUJESZ!

Powiększony EUROSPAR przy ulicy Stawowej 54 stał się faktem! Można przyjść, obejrzeć i... oddać się szalowi zakupów oraz skorzystać z wielu innych atrakcji. Wielkie otwarcie już 4 kwietnia. Takiej okazji nie można przegapić!

Kilka tygodni temu informowaliśmy o dużym ruchu na placu budowy za obiektem EUROSPAR w Cieszynie. Jak informowała wówczas Małgorzata Buchta, pełnomocnik inwestora, którym jest firma H&T, podjęto rozbudowę obiektu handlowego przy ulicy Stawowej 54. Teraz nowa część ulokowana w Budynku B jest gotowa. Dodatkowa część powiększonego EUROSPAR-U została zmodernizowana, a to oznacza dodatkowe korzyści dla Klientów, ponieważ, dzięki temu dotychczasowa oferta została wzbogacona o kilka nowych działów.

Jaka jest zatem nowa oferta?

1. Oferowane są wyroby cukiernicze produkowane i pieczone „na oczach” Klientów.
2. Nowoczesne i powiększone stoisko piekarnicze oferujące zawsze świeże ciepłe pieczywo. Produkujemy i wypiekamy metodą tradycyjną - na zakwasie osiem rodzajów bułek.
3. Lodziania - oferująca lody, desery lodowe i pyszną kawę ILLY - numer 1 we Włoszech, a tylko u nas w Cieszynie.
4. Jako jedyni w regionie oferujemy wyroby prosto z naszej wędzarni: gorące, wyborne wędliny wędzone na miejscu!
5. Różne „KUCHNIE ŚWIATA”
6. W nowej odsłonie stoisko warzywno-owocowe oferuje Państwu prawdziwe „SKARBY Z OGRODU”, czyli świeże, zdrowe i naturalne warzywa i owoce. Gwarantujemy ich absolutną świeżość.
7. Stworzyliśmy dla Państwa idealną półkę z winami, które są świetnym uzupełnieniem posiłku, a nowa ekspozycja sprawi, że stanie się ono codziennym waszym zakupem spożywczym.
8. Rozszerzona „STREFA ZDROWIA”, w której Klient będzie mógł zakupić, zdrową żywność i produkty ekologiczne.
9. Strefa ZOO, oferuje nowe produkty dla Twoich czworonogich pupili.
10. Artykuły papiernicze i biurowe, potrzebne w pracy i szkole.
11. Artykuły gospodarstwa domowego.

12. Artykuły samochodowe.

13. Wielką atrakcją będzie Figlopark PINOKIO, w którym rodzice mogą pozostawić swoje pociechy i udać się spokojnie na zakupy, a dzieci znajdą się pod bezpieczną i fachową opieką.

14. Nie zapomniano o zmotoryzowanych Klientach, którzy mogą korzystać z nowego i dużego parkingu, a w połowie kwietnia zostanie przebudowany fragment ulicy Stawowej: pas wyłączenia, pas włączenia oraz dwa lewoskręty, żeby wjazd i wyjazd były bezpieczne.

Dzień Wielkiego Otwarcia powiększonego EUROSPAR-U, będzie pełen niezwykłych atrakcji i niespodzianek dla Klientów.

Co przygotowano?

- Podarunki dla Klientów.
- Degustacje wyrobów cukierniczych oraz lody i soczki dla najmłodszych.
- Grill z kielbaskami i innymi wyrobami.

Na Klientów czekać będzie gazetka z super niskimi cenami na wiele rozmaitych produktów. Całość będzie miała charakter milej i sympatycznej zabawy prowadzonej przez prezentera w towarzystwie uroczych hostess i maskotek.

- Serdecznie zapraszamy mieszkańców Cieszyna i całego regionu na nasze wspólne święto. Będzie nam niezmiernie miło gościć wszystkich Państwa.



**4 KWIETNIA WIELKIE OTWARCIE
POWIEKSZONEGO EUROSPARU, FIGLOPARKU
ORAZ LODZIARNI - STAWOWA 54!**

FIGLOPARK

PINOKIO



LODZIARNIA

WEEKEND W EUROSPAR 4-6 KWIETNIA 2014

PIĄTEK

1. Degustacja produktów wędliniarskich z najlepszej aktualnie firmy na Śląsku „NIK-POL” z miejscowości Bobrowniki Śląskie.
2. Najlepsza włoska kawa ILLI w cenie 1 zł.

SOBOTA

1. Degustacje wyrobów wędliniarskich z firmy Wilczek - produkt regionu - mięso pieczone po cieszyńsku - NECÓWKA.
2. Degustacja lodów tradycyjnych - pierwsza gałka gratis.

NIEDZIELA

1. Wstęp do Figloparku „PINOKIO” - dla wszystkich dzieci do 10 lat - gratis.

Szanowny Kliencie, przypominamy że:

- ★ mięso drobiowe oraz wieprzowe „rozbiegamy” na miejscu w absolutnie sterylnych warunkach,
- ★ mięso wieprzowe kupujemy tylko i wyłącznie z polskich ferm,
- ★ gwarantujemy absolutną świeżość - wytrzyma w Twojej lodówce surowe co najmniej kilka dni,
- ★ gwarantujemy absolutny brak „nastrzyku” - podczas obróbki termicznej nie zniknie Ci kilkanaście % mięsa,
- ★ mięso wołowe w szerokim asortymencie polecamy z najlepszej absolutnie firmy w Polsce „BIERNACKI”.

**Właściwa jakość mięsa to 90% sukcesu kulinarnego,
my Ci ją gwarantujemy!**

Wkrótce swoje podwoje udostępnią w Parku Handlowym STAWOWA 54, APTEKA „SŁONECZKO” oraz duży operator RIV-AGD NEONET. Termin otwarcia to 10 kwietnia 2014 roku. To nie koniec inwestycji, ponieważ przed nami jest etap rozbudowy ostatniego Budynku C. Otwarcie planujemy na grudzień 2014 roku.

OGRODZENIA ZS SIKORA
PRODUCENT OGRODZEŃ
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom!

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

Nowo otwarty oddział w Trzyczcu obok przystanku „Obecni domy”
www.ogrodzeniazs.pl
email: plotyzs@seznam.cz
mob. 732 683 665
TRINEC, ul. Frýdecká 572 tel/fax: 558 320 353

AUTOSERWIS
SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH
SERWIS OPON
SERWIS POWYPADKOWY

Tel.: + 420 558 734 006
mob.: + 420 605 279 499
e-mail: servis@autoct.cz
www.autoct.cz

737 01 Český Tešín
Frýdecká 80
CZECH REPUBLIC

AUTO CENTRUM
pod ZELENOU s.r.o.

CATERING ŻAREŁKO

- przyjęcia okolicznościowe w domu klienta
- korytka
- wesela
- fontanna czekoladowa
- obiady dla firm
- bankiety, rauty
- kinder party
- imprezy plenerowe

www.cateringcieszyn.pl 660 357 077

Wiosna zaczyna się u ogrodnika

Anna Dubnicka w swoim zakładzie ogrodniczym w Orłowej.

Kwiaty można dziś kupić wszędzie – na targach, w kwiaciarniach, a nawet w supermarketach. Czasem sprzedają je ludzie nie znający się na rzeczy. W zakładzie ogrodniczym Anny Dubnickiej w Orłowej jest inaczej. Pani Anna wyuczyła się zawodu ogrodniczki i pracuje w tej branży od 16. roku życia. Przed dwudziestu laty wraz z rodziną kupiła zakład ogrodniczy przy ul. Kłášterní 1214.

– Wspólnymi siłami budowaliśmy rodzinną firmę. Naprawiliśmy, co trzeba, rozbudowaliśmy ją. Kiedy wszystko było gotowe, przyszedł grad i zniszczył szklarnie. Trzeba je było na nowo naprawiać – wspomina pani Anna.

W prowadzeniu firmy pomagają jej córka Blanka, a szczególnie synowie Marian i Roman. Cenią sobie to, czego mama ich nauczyła. – Jesteśmy mamie bardzo wdzięczni, że przez te dwadzieścia lat mogliśmy pracować razem z nią – mówią.

Wiosną u pani Anny można zaopatrzyć się w nasiona i sadzonki, a także w kwiaty doniczkowe na tarasy i balkony. – Hodujemy przede wszystkim petunie, surfinie i pelargonie. Prócz tego także typowe kwiatki na rabatki czy groby: begonie, bratki i inne – oferuje właścicielka zakładu. W maju warto wybrać się do niej po sadzonki pomidorów. W ofercie są różne gatunki, od klasycznych po popularne dziś cherry.

Zakład znajduje się zaraz obok cmentarza, w pobliżu sali obrzędów pogrzebowych. Dlatego ludzie chętnie kupują tu kwiaty na cmentarz, wieńce i wiązanek na pogrzeby. Wystarczy zadzwonić i zamówić bukiet czy wieńiec, a ogrodnicy dostarczą go prosto do sali pogrzebowej. Pani Anna chętnie wykona na wstęgach polskie napisy.

U Anny Dubnickiej można ponadto kupić kwiaty cięte, ziemię,

korę ogrodniczą, nawozy, świeczki i lampki na cmentarz. Jeszcze szerszy asortyment oferują dwie rodzinne kwiaciarnie w Orłowej-Lutyni. O ich ofercie, również wielkanocnej, napiszemy w przyszłą sobotę.

Zakład ogrodniczy w Orłowej przy ul. Kłášterní 1214 czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00 i w soboty od 8.00 do 12.00. Telefon: 596 531 364. Kwiaciarnię znajdziemy przy ul. Oswożeni w Orłowej-Lutyni, w narożu budynku obok Urzędu Pracy. Tel. 605 721 075. Można do niej zawitać w dni powszednie w godz. 8.00-18.00, w soboty i niedziele od 8.00 do 12.00. Druga kwiaciarnia – „Květinová síň” mieści się na 1. piętrze domu towarowego „Orel” obok szpitala w Orłowej-Lutyni. Tel. 603 141 082. Otwarta jest w dni powszednie od 8.00 do 18.00, w soboty od 8.00 do 12.00.

Artykuł sponsorowany, GL-183

Leksykon Polaków (12)

STONAWA

Pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z 1388 r. Zajmuje obszar 1392 ha. Miejscowość o największym procencie Polaków w powiecie karwińskim (39,4 proc. w 1980 r.). Do lat siedemdziesiątych przeważali tu mieszkańcy narodowości polskiej: 1910 r. – 3876 Polaków (99 proc.), 1921 r. – 2026 (57 proc.), 1930 r. – 3138 (68,2 proc.), 1961 r. – 2346 Polaków (52 proc.), 2001 r. – 466 Polaków, 2011 r. – 344 (19,8 proc.). Stonawa znana jest z nowoczesnych kopalni. Pierwsze polskie organizacje powstały tu pod koniec XIX w. Należały do nich: Kółko Rolnicze z Czytelnią (1894), Ochotnicza Straż Pożarna (1894), a następnie Stowarzyszenie Spożywcze dla Robotników i Rolników w Stonawie (1895), które wybudowało w 1905 r. pierwszy na Śląsku Cieszyńskim polski Dom Robotniczy. Wraz z początkiem XX w. zaczęły powstawać kolejne polskie organizacje, takie jak: Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego (1910), Polski Związek Chrześcijański Robotników (1911–1921), Stowarzyszenie Robotników i Robotnic „Siła” (1912), Stowarzyszenie Kształcące i Wspierające „Braterstwo” (1912–1925), Związek Strzelecki (1913–1921). Szczególnie dużo polskich związków powstało po rozdzieleniu Śląska Cieszyńskiego. Stonawa stała się jednym z najprężniejszych ośrodków polskich na Zaolziu. W dwudziestolecie międzywojennym oprócz powstałych już wcześniej związków polskich działały tutaj: Związek Kołowców (1924–1928), Sportklub „Stonawki” (1922), Polski Klub Sportowy „Stonawa” (1933), Stowarzyszenie Obywatelskie (1922), Rodzina Opiekunów (1923), Stowarzyszenie Proletariackiej Kultury Fizycznej (1926), Związek Pensjonistów i Pensjonistek (1926), Związek Ewangelickiej Młodzieży (1926), Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej (1931), Społeczność Chrześcijańska w Stonawie (1936), Polski Związek Niewiast Katolickich (1937). Towarzystwo Polski Dom Katolicki (1935) wybudowało dom, w którym znalazły pomieszczenia związku katolickie oraz Koło Gospodyń (1937). Prężne miejscowe koło Macierzy Szkolnej prowadziło tu dwa przedszkola (jedno od 1924 r., drugie od 1930), bibliotekę kółko amatorskie i chór. W okresie tym istniały tu dwie publiczne polskie szkoły ludowe i jedna polska szkoła wydziałowa. Działalność polityczną prowadziły grupy partyjne PSPR, KPCz i ZSK. Po II wojnie światowej reaktywowane zostały wszystkie szkoły. Dwie z nich zostały zlikwidowane z powodu reorganizacji sieci szkolnej (Stonawa-Górzany 1 IX 1953, Stonawa-Krzywy Dół 1 IX 1966). Istnieje nadal w Stonawie przedszkole i szkoła podstawowa z polskim językiem nauczania (1977 r. – 145 uczniów). Działa prężne koło PZKO (392 członków w 1987 r., 268 w 1997, 240 w 2007 r.), przy którym istnieje: chór żeński, chór męski, zespół taneczny, klub młodych, zespół kobiet. W latach 1947–1952 istniało koło Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. W 1949 r. chór mieszany tego stowarzyszenia zajął na szczeblu ogólnopolskim w kategorii chórów wiejskich I miejsce w Konkursie Państwowej twórczości Młodzieży, a zespół taneczny SMP ze Stonawy zajął wówczas II miejsce. Ze Stonawą związany był działacz socjalistyczny i związkowy Alojzy Bonczek. Tu urodził się ks. Henryk Dziekan, współzałożyciel „Gwiazdki Cieszyńskiej”, ze Stonawą związany jest Klemens Słowioczek – śpiewak operowy.

Zenon Jasiński, Jan Konieczny

STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY KATOLICKIEJ (1913-1939)

Pierwsze SMK powstały w Trzyńcu (1913) i w Markłowicach Dolnych (1914). W 1934 r. istniało 20 stowarzyszeń, które skupiały ok. 1000 członków, a wraz z Kongregacjami Mariąńskimi (działającymi tylko na terenie kościołów) ok. 1500 osób. Poszczególne stowarzyszenia działały jako niezależne organizacje z zarejestrowanym statutem. W 1931 r. powstał

Związek SMK. Stowarzyszenia oprócz form pracy związanych z praktykami religijnymi prowadziły różnorodne formy pracy kulturalno-oświatowej. Tylko w latach 1925–1936 SMK przygotowały 117 sztuk teatralnych, dały 131 spektakli, zorganizowały 50 odczytów, 35 wycieczek, 24 zabawy, 26 wieczorków, 57 koncertów chórów. Przy 16 SMK działały chóry, dziewięć z nich należało do ZPCH w Czechosłowacji, 10 stowarzyszeń posiadało biblioteki z łączną liczbą 1192 wol. (w 1934 r.). Niektóre koła prowadziły sekcje koszykówki lub siatkówki. Sport jednak nigdy nie był formą dominującą w tej organizacji. Na ponad 85 tytułów sztuk grywanych w SMK tylko 13 to sztuki o treści religijnej (15,2 proc.), w tym „Jasełka”. Wśród przedstawień o treści świeckiej największą popularnością cieszyły się: K. Bergera – „Nawrócony” (4 premiery), „Zemsta Cygana” (3 premiery). W repertuarze było kilka sztuk trudniejszych i ambitniejszych pod względem artystycznym, np. „Królowa przedmieścia” K. Krumłowskiego, „Wiesław” K. Brodzińskiego, „Dziesiąty Pawilon” A. Staszczuka (patriotyczna), „Serce Matki” H. Zbierzchowskiego, „Karpaccy górale” J. Korzeniowskiego, „Świeca zgasła” A. Fredry, „Skalmierzanki” J.N. Kamińskiego czy „Słowiczek” S. Bełży. Siedzibami SMK były: czytelnie katolickie, budynki polskich szkół, wynajęte pomieszczenia na określony dzień w gospodach, a nawet prywatne domy. Pozwalało to na pewną niezależność w działalności wobec proboszczów. Tylko w dwóch przypadkach siedziby SMK mieściły się w budynkach parafialnych.

Podstawową formą pracy w SMK były zebrania, połączone zazwyczaj z odczytami, ćwiczeniami pieśni religijnych i świeckich, czytaniem fragmentów utworów literackich pisarzy polskich, zwykle kończyło się grami i zabawami towarzyskimi. Organizowano także imprezy o charakterze towarzyskim, poczynając od pożegnań rekrutów, poprzez wianki, aż po wyprawy do lasu, połączone ze smażeniem jajecznic oraz zabawy i bale. Dużą popularnością cieszyły się imprezy o charakterze religijno-towarzyskim („wigilijki”, wieczorki opłatkowe, „święcone”). Tematyka odczytów obok zagadnień religijnych uwzględniała także historię Polski, zagadnienia kultury, w tym kulturę życia codziennego. Młodzież katolicka organizowała obchody polskich świąt narodowych, takich jak: rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja, rocznice powstań narodowych, rocznica odzyskania niepodległości Polski, rocznica śmierci Żwirki i Wigury. Niektóre ze stowarzyszeń mogły pochwalić się własnym majątkiem ruchomym. Na przykład SMK w Jabłonkowie posiadało swój własny fortepian, radio i powielacz, Koło ropickie posiadało urządzenia sceny i kostiumy o łącznej wartości 12 tys. koron, a koło SMK w Piotrowicach dysponowało rzutnikiem oraz seriami przezrocz. SMK występowały wielokrotnie na imprezach organizowanych przez inne polskie organizacje społeczne. Opiekunami stowarzyszeń byli na ogół księża. Duże zasługi dla tego ruchu wnieśli ks. Franciszek Moroń z Ropicy, inicjator powołania Związku SMK, zasłużony działacz Macierzy Szkolnej i wielu innych organizacji polskich, ks. Karol Malutz oraz ks. Karol Kołtun. Młodzież skupiona w SMK niejednokrotnie manifestowała swą polskość, zdecydowaną walkę o prawo do życia i pracy w Republice Czechosłowackiej, deklarując równocześnie swą lojalność wobec Republiki. Związek SMK przystąpił do Zrzeszenia Organizacji Młodzieży Polskiej, co doprowadziło w konsekwencji do wzrostu aktywności młodzieży katolickiej na polu narodowym. Do najbardziej aktywnych należały SMK w Trzyńcu (miało własną orkiestrę mandolinową i dobry chór), Jabłonkowie, Ropicy, Trzanowicach oraz Trzyciezu.

Po 1935 r. w SMK, podobnie jak i w innych polskich związkach dotychczas apolitycznych, pojawiły się elementy polityczne. Wpłynęły one na radykalizację i aktywizację młodzieży. Stąd jeśli na pierwszym zjeździe Związku SMK w Trzyńcu (1935) było tylko 350 osób,

to na kolejnym w Stonawie (13–14 VIII 1938) było już ponad 1200 osób, a zlot miał charakter manifestacji narodowej. Organem prasowym SMK był „Świt” (wyd. od 1931 r.). Natomiast „Nasz Kraj” wydawał dodatek „Młodzież Katolicka”, który zawierał informacje o działalności SMK.

Zenon Jasiński

»ŚWIT« (1898)

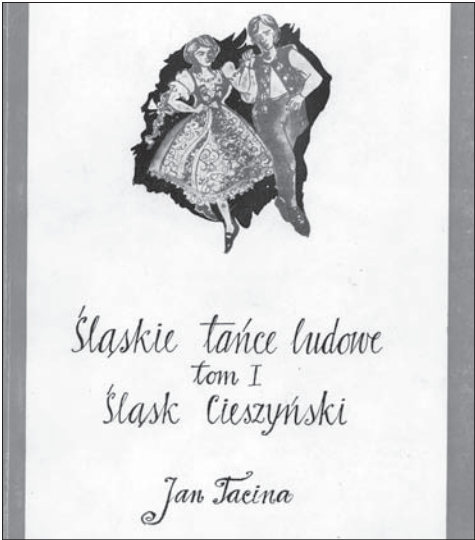
Dwutygodnik polski. Pismo ogólnoinformacyjne redagowane w duchu polskim. Zawierało wiadomości ze świata i problematykę miejscową, materiały o stosunkach polsko-czeskich, sprawozdania organizacji polskich, liczne ilustracje. Działy: Korespondencje, Przegląd polityczny, Kronika, Piśmiennictwo, Reklamy. Wychodził dwa razy w miesiącu – druga i czwarta sobota każdego miesiąca (R. 1, nr 1, 8 I – R. 1, nr 24, 24 XII 1898). Format: 31x23, objętość: 8 stron, układ dwuszpaltowy. Prenumerata roczna: 1,80 złr. Półroczna: 90 koron. Miejsce wydania: Frysztat; od R. 1, nr 14, 1898 Polska Ostrawa. Redakcja: Frysztat. Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Fr. Friedel; od R. 1, nr 18, 1898 Jędrzej Słowik w Polskiej Ostrawie. Druk: G. Axtmanna we Frysztacie, od R. 1, nr 2, 1898 A. Baron w Cieszynie; od nr 14, 1898 u J. Kittla w Mor. Ostrawie.

Stanisław Zahradnik

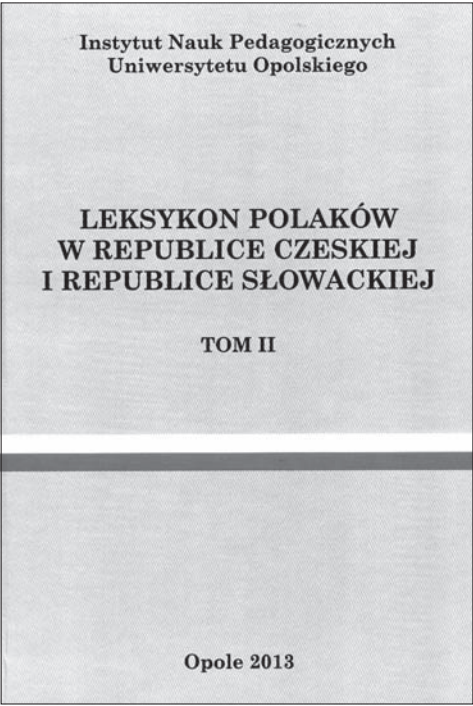


TACINA JAN (1909-1990)

Ur. 25 X w Oldrzychowicach jako syn rolnika. W 1922 r. rozpoczął naukę w polskim gimnazjum w Cieszynie, a następnie w seminarium nauczycielskim w Bobrku (dzisiejsza dzielnica Cieszyna). Tu spotkał się z prof. Karolem Hławiczką. Po ukończeniu szkoły pracował jako nauczyciel w Ustroniu-Dobce, potem w Hołdunowie pod Katowicami i jednocześnie studiował w Konserwatorium Muzycznym w Katowicach. Po jej ukończeniu w 1938 r., rozpoczął pracę w Instytucie Śląskim, kontynuował jednocześnie studia zaocznie na Wydziale Pedagogicznym w Katowicach. Zbierał pieśni ludowe na Śląsku Cieszyńskim – do wybuchu wojny zebrał ponad 600 pieśni i tań-



Zdjęcia: ARC



ców śląskich oraz 50 zapisów fonograficznych. Wiosną 1940 został aresztowany przez Gestapo i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau i później Gusen, gdzie przebywał do końca 1941 roku. Resztę okupacji spędził na robotach przymusowych w hucie w Linzu. W czasie wojny zbierał pieśni i wiersze obozowe (z Fr. Kulisiewiczem).

Po II wojnie światowej podjął pracę w szkolnictwie zawodowym w Bielsku-Białej. W latach 1950–1961 był pracownikiem Instytutu Sztuki PAN w Warszawie, gromadził pieśni i tańce ludowe z terenu Śląska Cieszyńskiego i Górnego Śląska. W roku 1956 ukończył Wyższą Szkołę Muzyczną w Katowicach, stworzył nową metodę wychowania muzycznego w szkole podstawowej – metodę całościową. W latach 1967–1976 pracował w Muzeum Okręgowym w Bielsku-Białej. Prowadził badania terenowe z zakresu folkloru muzycznego i słownego z pogranicza śląsko-krakowskiego (głównie żywieckiego): gromadził pieśni, przyspiewki, zapiski o różnym charakterze, w tym choreograficzne i związane z obrzędowością ludową; dokumentował sylwetki instrumentalistów, śpiewaków i gawędziarzy, a także poetów ludowych; gromadził materiały gwarowe i muzykanckie, rękopiśmienne teksty instrumentalne. Opublikował wiele artykułów na temat folkloru śląskiego w periodykach śląskich (w „Kalendarzu Śląskim”, „Kalendarzu Beskidzkim”, „Zaraniu Śląskim” oraz na łamach lokalnej prasy). Zebrał około 14 tysięcy pieśni, zapisów tanecznych i innych, T. opublikował m.in. „Gronie nasze gronie” – pieśni ludowe znad źródeł Olzy (1959), „Pieśni ludowe Śląska Opolskiego” (1963), „Śląskie tańce ludowe”, t. 1. Śląsk Cieszyński (1981), „Śląskie tańce ludowe”, t. 3. Górny Śląsk (1987) oraz „Po kołędzie” (1987). Był członkiem Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Laureat nagród: Oskara Kolberga, Juliusza Ligonia i Karola Miarki oraz „Sowy Beskidów”. Zginął w wypadku, potrącony przez kierowcę samochodu 16 XII 1990 w Katowicach.

Barbara Grabowska

TAJNA ORGANIZACJA WOJSKOWA (1939)

Organizacja konspiracyjna antyhitlerowska utworzona 11 XI 1939 r. w mieszkaniu krawca Tomasza Kostrzewy w Cieszynie na zebraniu, w którym uczestniczyli: Teofil Kocjan (miał prowadzić działalność charytatywną), dr Paweł Musioł – „Borek” – przywódca TOW, Franciszek Potysz – „Żmija”, przejmujący sprawy wojskowe, Alojzy Targ „Zisper” – sprawy cywilne. Cele: udzielanie pomocy Polakom prześladowanym przez okupanta, umożliwienie ucieczki zagrożonych, gromadzenie funduszy na pomoc rodzinom, w których dokonano aresztowań. Zaolzie było jednym z ośrodków działalności TOW, dowodził nią inż. Franciszek Kwaśnicki – „Rawicz”, „Brochowicz”. Przyniosła ona liczne aresztowania i ofiary. Leon Branny doprowadził do współpracy dr. Musioła i Kwaśnickiego. Włączona w XII 1939 r. do ZWZ dowodzonej przez Józefa Karola.

Bogdan Cimała

SOBOTA 29 marca

** TVP 1**

6.25 Program katolicki **6.50** Pełno-sprawni **7.10** Las bliżej nas - Witamy w Bieszczadach **7.25** Rok w ogrodzie **7.55** Prawdę mówiąc. Rozmowy Krzysztofa Ziemca - Adam Bujak **8.20** Naszaarmia.pl **8.50** Magazyn Ligi Mistrzów **9.20** Czterej pancerni i pies (s.) **10.25** Kultura od kuchni - Teatr Polskiego Radia **11.20** Weekendowy magazyn filmowy **11.50** Jak to działa - program popularnonaukowy - Autobus **12.25** Słodkie życie (s.) **12.55** Okrasa łamie przepisy - Ognista kuchnia **13.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.55** Metr od świętości **15.10** Piłka nożna T-Mobile Ekstraklasa: Legia Warszawa - Lech Poznań **16.20** Teleexpress **16.30** Piłka nożna T-Mobile Ekstraklasa: Legia Warszawa - Lech Poznań **17.35** Ojciec Mateusz (s.) **18.35** Ranczo (s.) **19.30** Wiadomości **20.25** Komisarz Alex (s.) **21.20** Hit na sobotę - Gra dla dwojga **23.25** Metr od świętości **23.35** Ruiny.

** TVP 2**

6.25 Okazja **7.05** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **11.15** Sztuka życia (s.) **11.40** Barwy szczęścia (s.) **13.20** Polacy w Rzymie i Watykanie **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Baron24 (s.) **15.35** Słowo na niedzielę **15.50** Stawka większa niż życie **16.55** Dzięki Bogu już weekend **17.25** Na sygnale (s.) **18.00** Panorama **18.55** Kulisy - Postaw na milion **20.05** The Voice of Poland. Przesłuchania w ciemno - Górny Śląsk **21.05** The Voice of Poland. Przesłuchania w ciemno - Warszawa **22.10** Hellboy: Złota Armia **0.20** Busy Signal.

** TV KATOWICE**

7.00 Raport z Polski **7.30** Echa dnia **8.00** Przystanek Ziemia **8.30** Eko-Agent **9.00** Rusz się człowieku **9.15** Ślizg **9.30** Saga rodów - Ród Piekarskich **10.00** Narciarski **10.15** Czas na jazdę **10.30** Męska strefa **10.55** Targi GLOB 2014 **11.00** Wstęp wolny - z kulturą **11.30** Od początku do końca i początku. Projekt życia wg Jana Pawła II **12.00** Rączka gotuje **12.30** Telenowyny **13.00** Wyprowadzić chorobę - Dusznio mi **13.35** Aktywni rodzice **14.00** Rusz się człowieku **14.15** Ślizg **14.30** Eurośąsiedzi **14.40** Naturalnie tak **14.55** Pianistka z czterema palcami **16.00** Reportaż **16.30** Wstęp wolny - z kulturą **17.00** Męska strefa **17.30** Fascynujące Śląskie **17.30** Dej pozór **17.30** Alter Sound **18.00** Rączka gotuje **18.30** Aktualności **19.30** A życie toczy się dalej... **19.30** Rawa blues **20.30** Made in Silesia **20.45** Gramy dla Was **21.00** Naturalnie tak **21.45** Felieton z regionów **22.00** Aktualności Wieczorne **22.45** Gramy dla Was **23.05** Kultowe rozmowy **23.35** Telenowyny **0.00** Kabaretowa scena Trójki - Przechowalnia - Uśmiechnij się, właśnie komuś pomogłeś.

** POLSAT**

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.50** Jeźdźcy smoków **8.45** Co nowego u Scooby'ego? **10.10** Ewa gotuje **10.45** Mulan (film USA) **12.35** Jaś Fasola **13.15** Must be the music - tylko muzyka **7 15.15** Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami **17.15** Kabaretowa ekstraklasa **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.10** Podróże Guliwera (film USA) **21.55** Twoja twarz brzmi znajomo **23.50** 30 dni mroku. Czas ciemności (horror USA).

** TVC 1**

6.00 Vlašim **6.20** Zauroczenie (s.) **7.10** Podróż po Chicago **7.40** Slovákco się nie sądzi (s.) **8.15** Drugi oddech (s.) **9.25** Wszystko-party **10.10** Hercules Poirot: Pierwsze, drugie... zapnij mi obuwie (film) **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Hobby naszych

czasów **12.50** Spostrzeżenia z zagranicy **13.00** Wiadomości **13.05** Żołnierzyk i smocza królowna (bajka) **13.55** Ty, ty, ty, Moneti! (bajka) **14.35** Pan i sługa (film) **16.00** Podejrzane okoliczności (film) **17.25** My, uczęszczający do szkoły (s.) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Nagrody Thálie 2013 **21.45** Postrzyżyny (film) **23.20** Halloween (film) **1.10** Maneż Bolka Polívki.

** TVC 2**

6.00 Teleranek **6.10** Atlas zwierząt **6.40** Mały Książę (s. anim.) **7.00** Mikołajek (s. anim.) **7.15** Show Garfielda (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Nasza wieś **9.30** Wędrowki w poszukiwaniu muzyki **9.55** Folklorika **10.25** Wielka wojna ojczyzniana **11.20** Stulecie latania **12.10** Najważniejsze operacje II wojny światowej **13.10** Babel **13.40** Detektyw (film) **15.30** Z kucharzem dookoła świata **16.30** Kamera w podróży **17.25** Cudowna planeta **18.15** Auto Moto Revue **18.45** Wieczorynka **18.55** Historie Alfreda Hitchcocka (s.) **19.20** Niesamowite historie (s.) **19.45** Groteski - Charlie Chaplin **20.00** GoldenEye (film) **22.10** Idy marcowe (film) **23.45** Chodźmy polatać (s.) **0.15** Luther (s.).

** NOVA**

5.55 Oggy i karaluchy (s.) **6.05** Spiderman (s. anim.) **6.30** Taz-Mania (s. anim.) **6.55** Lego Chima (s.) **7.20** Król dżungli (s. anim.) **7.45** Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) **8.15** Krok za krokiem (s.) **8.40** Nowe przygody starej Christine (s.) **9.10** Szansa na sukces (film) **11.05** Przyprawy **12.00** Dzwoni do TV Nova **12.45** Nocny motyl (film) **14.15** Miejsce w życiu (s.) **15.25** Listy do Julii (film) **17.25** Poradnik domowy **18.35** Mentalista (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** U mě dobrý (film) **22.35** Rezydent (film) **0.30** Prima aprilis (film).

** PRIMA**

6.00 Wiadomości **6.50** Tron: Rebelia (s.) **7.20** Marvel Avengers - Zjednoczeni (s. anim.) **7.50** Niesamowity Spider-Man (s. anim.) **8.20** Salon samochodowy **9.35** Top Gear 2010 **10.45** Profesor Jarki (film) **12.35** Kto przychodzi przed północą (film) **14.30** Big Ben (s.) **16.35** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.55** VIP wiadomości **20.15** Czeska Miss 2014 **22.35** Za jakie grzechy (film) **0.45** Opętani (film).

NIEDZIELA 30 marca

** TVP 1**

6.35 Bulionerzy **7.05** My Wy Oni **7.30** Świat się kręci - the best of **8.00** Tydzień **8.25** Ziarno **9.00** Czterej pancerni i pies (s.) **10.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **12.00** Anioł Pański **12.10** Między ziemią a niebem **12.50** U Pana Boga w ogródku **13.45** Gra dla dwojga **16.00** Wiktory 2013 **16.45** Metr od świętości **17.00** Teleexpress **17.30** Komisarz Alex (s.) **18.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.55** Słodkie życie (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Ranczo (s.) **21.20** Zakochana Jedynka - Bez pamięci **22.55** Volver **1.00** Homeland (s.).

** TVP 2**

6.10 W krainie lwów **6.40** Ostoja **7.10** M jak miłość (s.) **8.05** Barwy szczęścia (s.) **9.10** Kazimierz Kutz i Aleksandra Klich **9.45** Rodzinne oglądanie - Życie według szopa pracza **10.50** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Wyprawa na Madagaskar **11.25** Makłowicz w podróży - Malta **12.00** Gwiazdy w południe - Trzej muszkietierowie **14.00** Familiada (teleturniej) **14.40** The Voice of Poland. Przesłuchania w ciemno - Górny Śląsk **16.30** Na dobre i na złe (s.) **17.25** Na sygnale (s.) **18.00** Panorama **18.55** Dzięki Bogu już weekend

PROGRAM TV

20.05 XV Mazurska Noc Kabaretowa - Mrągowo 2013 **21.10** Sherlock (s.) **22.55** Przegląd Piosenki Aktorskiej **0.10** Kocham kino na bis - Noi Albinoi.

** TV KATOWICE**

7.00 Reportaż **8.00** Małe ojczyzny - Tu jest nawet i nieźle **8.35** Antenowe remanenty **9.00** Rączka gotuje **9.30** Leśne rezerваты Podkarpacia - Przełom Oslawy nad Duszatynem **9.45** Mój pies i inne zwierzaki **10.00** Rączka gotuje **10.25** Baśnie i bajki polskie **10.50** Gramy dla Was **11.00** Saga rodów - Ród Piekarskich **11.30** Od początku do końca i początku. Projekt życia wg Jana Pawła II **12.00** Głos Regionów **12.30** Akademia.pl **13.00** Zapraszamy na kawę extra **13.30** Przystanek Ziemia **14.00** Kultowe rozmowy **14.30** Reportaż **14.40** Echa tygodnia - kraj **14.55** Zabójczy ogień **16.00** Młodzież kontra **17.00** Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii **17.30** Z Telewizją Katowice dookoła świata **18.00** Sacrum profanum **18.30** Aktualności **19.30** Powroty **20.05** Gwarowy koncert życzeń **21.00** Echa tygodnia - kraj **21.15** Dla niesłyszących - Dziennik Regionów **21.45** Felieton z regionów **22.00** Aktualności Wieczorne **22.45** Gramy dla Was **23.05** Dla niesłyszących - Telekurier extra **23.35** Zabójczy ogień.

** POLSAT**

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.45** Co nowego u Scooby'ego? **8.15** Jeźdźcy smoków **8.45** Mulan (film USA) **10.40** Podróże Guliwera (film USA) **12.30** Dobra wróżka II (komedia USA) **14.15** Top chef 2 **15.50** Twoja twarz brzmi znajomo **17.50** Nasz nowy dom **18.50** Wydarzenia **19.30** Państwo w państwie **20.00** Must be the music - tylko muzyka **22.00** Kości (s.) **23.00** Zmowa milczenia (film franc.) **0.55** Świat według Bundych (s.).

** TVC 1**

6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Průhonce **6.45** Zauroczenie (s.) **7.35** Pan i sługa **9.00** Łopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.25** Obiektyw **10.55** F.L. Věk (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** O podejrzliwym królu (bajka) **14.35** Biała pani (film) **16.05** Historie sław **17.10** Był sobie dom (s.) **18.25** Zioła **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Każdy musi umrzeć (film) **21.25** 168 godzin **22.00** Południowy żar (film) **23.20** Komisarz Moulin (s.) **0.50** Maneż Bolka Polívki.

** TVC 2**

6.00 Teleranek **6.10** Atlas zwierząt **6.40** Mały Książę (s. anim.) **7.00** Mikołajek (s. anim.) **7.15** Show Garfielda (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.15** Poszukiwania czasu utraconego **9.35** Narodowe klejnoty **10.05** Pierwszy potop **10.55** Nie poddawaj się **11.20** Chcesz mnie? **11.50** Życie ze śmiercią **12.30** Historia rozjemczego krzyża **12.45** Piękno europejskiego wybrzeża **12.55** Życie na wybrzeżu **13.35** Słowo na niedzielę **13.40** Magazyn chrześcijański **14.10** Już nie łapię wody z rynny **14.35** Przez ucho igielne **15.05** Krucjaty **15.35** Podróż po Chicago **16.00** 330 metrów pod poziomem morza **16.55** Rybie legendy Jakuba Vágnera **17.50** Winko **18.15** Na pływalni z J. Bonamassą **18.45** Wieczorynka **18.55** Historie Alfreda Hitchcocka (s.) **19.20** Niesamowite historie (s.) **19.45** Groteski - Laurel & Hardy **20.00** Czworo w ciąży **20.50** Z kucharzem dookoła świata **21.50** Svatba jako řemen (film) **23.25** Tito - ostatni świadkowie testamentu **0.20** Karnali.

** NOVA**

6.30 Spiderman (s. anim.) **6.55** Taz-Mania (s. anim.) **7.20** Lego Chima

(s.) **7.45** Kung Fu Panda: Legenda o niezwykłości (s. anim.) **8.15** Weekend **9.00** Jaś Fasola **9.30** Grand Prix Malezji **12.05** Zniszczone w ułamku sekundy **12.35** Outsider (film) **14.10** Psy i koty: Odwet Kitty (film) **15.40** Jądro Ziemi (film) **18.10** Dylematy kucharza Svatopluka (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Lekarze z Początków (s.) **21.25** Odłamki **22.00** Lara Croft: Tomb Raider - Kolebka życia (film) **0.05** Loteria (film).

** PRIMA**

6.25 Tron: Rebelia (s.) **6.55** Marvel Avengers: Zjednoczeni (s. anim.) **7.25** Niesamowity Spider-Man (s. anim.) **7.55** Pojedynek generałów **9.10** Prima Świat **9.40** Synowie i córki Jakuba szklarza (s.) **11.00** Partia **11.45** Poradnik domowy **13.25** Show Jana Krausa **14.30** Big Ben (s.) **16.35** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.55** VIP wiadomości **20.15** X Factor **21.30** Nikomu ani słowa (film) **0.05** Żółtodzioby (s.).

PONIEDZIAŁEK 31 marca

** TVP 1**

5.55 TVP Info w TVP 1 **8.00** Wiadomości **8.15** Polityka przy kawie **8.35** Sąsiad na widelcu **9.30** Wiktory 2013 **10.30** Moda na sukces (s.) **11.00** Świat się kręci **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.35** Przepis dnia (s.) **12.45** Natura w Jedyne - Waran z Komodo **13.50** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.25** Galeria (s.) **15.00** Wiadomości **15.10** Polska non stop **15.25** Okrasa łamie przepisy - Ognista kuchnia **15.55** Drużyna A (s.) **16.45** Metr od świętości **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.30** Świat się kręci **19.15** Przepis dnia (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Teatr Telewizji - Afera mięsna **21.55** Homeland (s.) **0.15** Bez pamięci.

** TVP 2**

6.00 Codzienna 2 m. 3 (s.) **6.35** Coś dla Ciebie **7.05** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **11.05** Barwy szczęścia (s.) **11.40** Na dobre i na złe (s.) **12.45** Polacy w Rzymie i Watykanie **13.15** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Namibijskie bezdroża **13.45** Jeden z dziesięciu **14.25** Schudnij, Ameryko! **15.30** Panorama Kraj **15.50** Baron24 (s.) **16.55** Rodzinka.pl (s.) **18.00** Panorama **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.45** M jak miłość (s.) **21.50** Tomasz Lis na żywo **22.50** Czy świat oszalał? - Rosja - tęsknota za imperium **0.00** Sherlock (s.).

** TV KATOWICE**

6.30 Raport z Polski **7.00** Echa dnia **7.30** Aktualności Flesz Poranne **8.00** Co niesie dzień **8.30** Raport z Polski **9.00** Relacje **9.30** Co niesie dzień **10.00** Zapraszamy na kawę **10.05** Dla niesłyszących - Otwórz oczy **10.35** Zapraszamy na kawę **10.55** Reportaż **11.40** Młodzież kontra **12.35** Zapraszamy na kawę **12.55** Agrobiznes **13.20** Zapraszamy na kawę **13.35** Pożyteczni.pl **14.00** Filmówka - Trochę wolności **14.25** Dziennik regionów - tematy dnia **14.55** Cyrk ze złamanym sercem **15.55** Zapraszamy na kawę **16.00** Raport z Polski **16.25** Dziennik regionów - tematy dnia **16.30** Czas na Pracę! Praca na Czasie! **17.00** Przystanek Ziemia **17.30** Aktualności Flesz **17.40** Forum Regionu **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **20.00** Mama, tata równi w pracy **20.15** Co, gdzie, kiedy? **20.35** Schlesien Journal **20.50** Gramy dla Was **21.05** Echa dnia **21.15** Dla niesłyszących - Dziennik Regionów **22.00** Aktualności Wieczorne **22.35** Telekurier **23.10** Cyrk ze złamanym sercem **0.20** Echa dnia.

** POLSAT**

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.15** Świat według Kiepskich (s.) **8.55** Malanowski i Partnerzy **10.00** Dzień, który zmienił moje życie **11.00** Dlaczego ja? **12.00** Pielęgniarki **13.00** Trudne sprawy **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Dzień, który zmienił moje życie **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.10** Drużyna A (s.) **22.35** 22 kule (film franc.) **1.05** Świat według Bundych (s.).

** TVC 1**

5.59 Studio 6 **8.45** Wszystko o gotowaniu **9.00** Córki McLeoda (s.) **9.45** Był sobie dom (s.) **11.05** Pierwsza republika (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko o gotowaniu **14.20** Hercules Poirot: Pierwsze, drugie... zapnij mi obuwie (film) **16.00** Pr. rozrywkowy **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **17.55** Wiadomości regionalne **18.25** Taxi **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Sprawy I Wydziału (s.) **21.05** Marta i Věra (s.) **21.35** Reporterzy TVC **22.15** Policja kryminalna Paryż (s.) **23.10** Tajniacy (s.) **0.05** Na tropie **0.30** Kalendarium.

** TVC 2**

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Kamera na szlaku **9.50** Z kucharzem dookoła świata **10.50** Babel **11.15** Krucjaty **11.45** Czeskie wsie **12.05** Telewizyjny klub niesłyszących **12.35** Pojedynek przywódców **13.20** Czechosłowacki tygodnik filmowy **13.35** O skarb Agnieszki Czeskiej **14.15** Krzyżacy **15.05** Nauka na własnej skórze **16.00** Kosmos **16.45** II wojna światowa **17.30** Biuro (s.) **17.50** Wojna secesyjna w Stanach Zjednoczonych **18.45** Wieczorynka **18.55** Historie Alfreda Hitchcocka (s.) **19.20** Niesamowite historie **19.45** Spostrzeżenia z zagranicy **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** Najważniejsze operacje II wojny światowej **21.05** Bugatti Veyron **21.55** Szczury Paryża (film) **23.30** Dziennik wiejskiego proboszcza (film) **1.20** Przez ucho igielne.

** NOVA**

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.50** Ulica (s.) **9.45** Doktorzy z Początków (s.) **11.00** Odłamki **11.25** Nowe przygody starej Christine (s.) **11.50** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Doktor Hart (s.) **13.25** Bez śladu (s.) **14.20** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **15.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **16.30** Krok za krokiem (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** Kryminalne zagadki Miami (s.) **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Policja kryminalna Anděl (s.) **21.30** Policja kryminalna Las Vegas (s.) **22.20** Wybrani (s.) **23.10** Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) **23.55** Praw

ŻYCZENIA



Dnia 28. 3. obchodził 85. urodziny

pan JÓZEF ŻEBROK

z Cierlicka-Kościelca. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego na dalsze lata życzą córka i synowie z całą rodziną.

GL-175

WSPOMNIENIA



Dziś, 29 marca, obchodziliby swoje zacne 80. urodziny

śp. STEFAN MACURA

z Frysztatu, ostatnio zamieszkały w Cz. Cieszynie, zaś 28 września 2014 minie 17 lat od Jego śmierci. Prosimy, tych, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, o chwilę wspomnień i cichą modlitwę. Brat Janek z rodziną.

GL-179



Dziś, 29 marca, mija 10 lat, kiedy nas na zawsze opuścił nasz Kochany Tatuś, Dziadek, Brat i Wujek

śp. JÓZEF KASZPER

Z szacunkiem i miłością wspominają i o modlitwę proszą córka i syn z rodzinami.

GL-180



Nie umiera ten, kto żyje w pamięci i sercach bliskich.

Jutro, dnia 30. 3. 2014, minie 18. rocznica śmierci

śp. inż. TADEUSZA KONIECZNEGO

z Darkowa. Wszystkich, którzy Go znali i zachowali w życzliwej pamięci, o chwilę wspomnień i krótką modlitwę proszą synowie z rodzinami.

GL-172

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Enron (29, godz. 17.30); **SCENA CZESKA – TRZYNIEC:** Popelka (31, godz. 9.00); **SCENA „BAJKA” – OSTRAWA, Divadlo loutek:** Šípková Růženka (30, godz. 10.00, 15.00); **▲ CZ. CIESZYN:** Šípková Růženka (31, godz. 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Dzwoneczek i tajemnica piratów (29-31, godz. 15.30); Laura a její tygři (29, godz. 17.45); Labirynt (29, 30, godz. 18.00); Noe (29-31, godz. 20.00); Vejška (31, godz. 18.00, 20.30); **KARWINA – Centrum:** Dzwoneczek i tajemnica piratów (29, 30, godz. 15.45); Noe (29, godz. 17.30); Tylko kochankowie przeżyją (29, 30, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Festival Jeden svět; **BYSTRZYCA:** Matura (29, godz. 18.00); Strażnicy marzeń (30, godz. 16.00); **CIESZYN – Piast:** Noe (29-31, godz. 15.00, 17.30, 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 2. 4. o godz. 15.00 do Domu PZKO. **BOGUMIN –** W poniedziałek 31. 3. o godz. 14.30 odbędzie się spotkanie Klubu Kobiet PZKO – tym razem wyjątkowo w mieszkaniu kierowniczkii Olgi Szmejowej. **BYSTRZYCA –** Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza na wycieczkę

do oczyszczalni ścieków, która odbędzie się w środę dnia 2. 4. Zbiórka uczestników o godz. 16.00 przed obiektem za Olzą. **CIERLICKO-KOŚCIELEC – DPŻiW** na Kościelcu zaprasza na tradycyjną „Zabijaczkę”, która odbędzie się 5. 4. od godz. 16.00. W programie występ Kabaretu Młodych z MK PZKO w Nydku i inne niespodzianki. Po uczcie duchowej spotkanie towarzyskie przy specjałach zabijackowych. Zapraszają organizatorzy z MK PZKO na Kościelcu, ze Stanisławic, Cierlicka i Klubów z DPŻiW. Miejscówki zamawiać i realizować do poniedziałku 31. 3. u kol. Legerskiej (autoleg@seznam.cz, 608 544 411) albo Baron (bronkabar@seznam.cz, 773 023 589). **CZ. CIESZYN –** Talk show „Zaolzie potrafi” odbędzie się w DK „Strzelnica” 11. 4. o godz. 17.00. Wejściówki w cenie 100 kc należy rezerwować od 1. 4. dzwoniąc pod numer telefonu 777 80 89 33 lub wysyłając e-maila na adres: zaolzie.potrafi@gmail.com. Więcej informacji na www.zaolziepotrafi.cz lub na Facebooku: Zaolzie Potrafi. **▲ Noiva/Avion** zaprasza 29. 3. o godz. 15.00 na promocję poezji Karola Mrózka pt. „Wywiady ze zwierzętami” do Czytelni. **DARKÓW –** MK PZKO zaprasza wszystkich członków i sympatyków na prelekcję Renaty Kuci na temat „Pociąg z Bogumina do Pekinu”, która odbędzie się w niedzielę 30. 3. o godz. 16.00 w świetlicy koła w Darkowie. **JABŁONKÓW –** Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się w niedzielę 30. 3. o godz. 15.30 w Domu PZKO. Przed zebraniem zostanie otwarta wystawa pt. „Śląsk Cieszyński w Obiektywie”, która potrwa do 14. 4. W programie wystąpi Kamealny Zespół Śpiewaczy „Ta Grupa”

...tak bardzo nam Ciebie brak...

Dzisiaj obchodziłaby 100. urodziny nasza Mama

śp. MARIA KASPRZAKOWA

z Bogumina, zaś dnia 23. 4. minie 2. rocznica Jej śmierci. Z miłością, szacunkiem i cichą modlitwą wspominają córki z rodzinami.

GL-176

Człowiek szlachetny, odchodzący do wieczności nie umiera, ale żyje w naszych sercach i pamięci.

Dnia 29. 3. 2014 mija dziesiąta rocznica śmierci naszej Kochanej Żony, Mamusi, Teściowej, Babci, Prababci i Cioci

śp. EWY RUCKIEJ

z Trzyńca-Łyżbic. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GL-177

Dnia 1. 5. 2014 minie 10. rocznica, kiedy odszedł od nas na zawsze

śp. VILEM KANTOR

z Trzyńca-Podlesia. Wszystkich, którzy Go znali, o chwilę wspomnień i modlitwy prosi syn z rodziną.

AD-030

NEKROLOGI

Dnia 23. 3. 2014 w wieku 83 lat na zawsze odeszła od nas nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia i Siostra

śp. KRISTINA KANTOROWA

z Trzyńca-Podlesia. Pragniemy podziękować wszystkim krewnym, przyjaciółom, sąsiadom i znajomym za kwiaty, kondolencje oraz udział w ostatnim pożegnaniu naszej Drogiej Zmarłej. W smutku pogrążona rodzina.

AD-031

z Czeskiego Cieszyna. Uczestnicy zebrania wysłuchają sprawozdań z działalności MK PZKO, zespołów, chóru, klubów, Izby Regionalnej i Górskiej Swobody oraz uchwał budżet na rok 2014. **MIEDZYGENERACYJNY UNIWERSYTET REGIONALNY PZKO w RC –** Zaprasza na spotkanie z cyklu „Historia Śląska Cieszyńskiego”, które odbędzie się 3. 4. o godz. 17.00 w auli Gimnazjum z Pol. J. Naucz. Cz. Cieszynie. Prelegentem będzie ks. bp Jan Wacławek a tematem „Geneza obchodów świąt wielkanocnych przez chrześcijan”. **LESZNA DOLNA –** MK PZKO zaprasza wszystkich członków na zebranie sprawozdawcze połączone z programem z okazji Dnia Kobiet. Zebranie odbędzie się 29. 3. w Domu PZKO w Lesznej Dolnej, początek o godz. 15.00. Atrakcyjny program – pokaz mody w wykonaniu młodzieży szkolnej. Liczymy na Waszą obecność. **ORŁOWA-PORĘBA –** Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków w niedzielę 30. 3. o godz. 15.30 na zebranie sprawozdawcze do Domu PZKO. **SPROSTOWANIE –** W ogłoszeniu „UWAGA KNE!” – Zarząd Towarzystwa Nauczycieli Emerytów Polskich w RC zaprasza na obchody Dnia Nauczyciela we wtorek 8. 4. o godz. 15.00 do Ośrodka Kultury „Strzelnica” w Cz. Cieszynie (GL z 15. 3. i 22. 3.) mylnie podano numer telefonu Hildy Śliż. Powinno być 558 731 038, 776 323 405 lub e-mail: janina.walach@centrum.cz. Za pomyłkę przeprasza H. Śliż. Zgłaszać się można do środy 2. 4. godz. 12.00. **SUCHA GÓRNA –** MK PZKO oraz Klub Chłopa zapraszają w środę 2. 4. o godz. 16.30 do Domu PZKO na prelekcję inż. Tadeusza Wali pt. „Lotnicze echa Zaolzia”.

WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 1. 4. o godz. 15.00 w Czytelni. W programie wystąpi z prelekcją por. Vlastimil Starzyk na temat: „Bezpieczeństwo seniorów”.

OFERTY

CZYSZCZENIE STUDNI, tel. 605 929 616. GL-166

KUPIĘ PIŁĘ tarczową na drewno opałowe. Tel. 732 844 674. GL-173

WYNAJME MIESZKANIE 3+1 w Czeskim Cieszynie. Blizsze informacje pod nr. tel. 723 935 236. GL-186

Firma ARAGMA s.r.o., ortodoncja MUDr. Agaty Mohammad, ZATRUDNI

asystentkę do gabinetu ortodontycznego

Kwalifikacje:

Ukończona szkoła średnia zdrowotna, technik dentystyczny, kurs asystentki dentystycznej mile widziany, odpowiedzialność, komunikatywność, zdolności estetyczne, otwartość i przyjazny sposób bycia, znajomość języka polskiego, czeskiego, podstawy języka angielskiego.

Oferujemy:

Stałą pracę w miłym kolektywie, możliwość rozwoju i podnoszenia swoich kwalifikacji. CV prosimy wysyłać pod adres e-mailowy **contact@big-smile.eu** do 1. 5. 2014.

Kamieniarstwo WRZOS

Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM

Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:

Hażlach, ul. Cieszyńska 20B

Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377

www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Goleśzów, ul. Grabowa 4

3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej

Bracia i siostry, witamy w półfinałach

– Nie ma lepszego lub gorszego przeciwnika w półfinałach. Na tym etapie każdy zespół jest wielki – powiedział po zwycięskim spotkaniu z Pardubicami kapitan Trzyńca, Radek Bonk. Stalownicy w ćwierćfinałach dokonali dzieła zniszczenia w pięciu meczach. Decydujący krok uczynili w środę, wygrywając w Werk Arenie 6:3, całą zaś serię z Pardubicami 4:1. Wczoraj, po zamknięciu numeru, zakończyły się ćwierćfinałowe serie Pilzna (ubiegłorocznego mistrza) z Kometą Brno i Zlina z Hradcem Kralowej. Meczboł był po stronie Komety i Zlina. Półfinały startują w najbliższą środę. Trzyniec ponownie rozpocznie zmagania na własnym stadionie. Drugi mecz w Werk Arenie zaplanowano na czwartek.

– Zadecydowały mecze w Pardubicach, które udało nam się wygrać po zaciętej walce. Przyznaję, że trochę ze szczęściem, ale to dewiza zwycięskich drużyn – powiedział „GL” szkoleniowiec Trzyńca, Jiří Kalous. Stalownicy wykazali się w ćwierćfinałach niezłą skutecznością w ataku. Kluczowym aspektem trzynieckiej gry (poza pierwszym, przegranym 0:4 meczu) była jednak dużo lepsza postawa obrońców. Jiří Kalous przed startem sezonu uczulił dziennikarzy właśnie na ten element gry. Obiecał, że pod jego wodzą Stalownicy nastawią się na grę z minimum błędów w defensywie. – Bez tego nie można liczyć na sukces w nowoczesnym hokeju – przyznał. Hutnicza maszyna rozkręcała się powoli, ze zgrzytami, ale ćwierćfinał z Pardubicami pokazał, że obrona pod Jarowym drogą nie prowadziła do zamkniętego szlabanu. – Ktoś pomyśli, że z Pardubicami poszło nam łatwo, bo przecież serię wygraliśmy 4:1. Nic bardziej błędnego. Przeciwnik pokazał klasę, nie było spaceru po plaży – podkreślił Radek Bonk. – Owszem, nie miałbym nie przeciwko temu wybrać się teraz na Hawaje – dodał z uśmiechem kapitan zespołu, wyraźnie rozbawiony pytaniem jednego z dziennikarzy, gdzie chciałby zagrać w półfinałach. Warto dodać, iż Bonk zaliczył w



Euforia w trzynieckim zespole. Na pierwszym planie Radek Bonk.

środek swój najlepszy występ w tym sezonie.

Tegoroczne ambicje Trzyńca są jeszcze ciut wyższe, niż w ubiegłym sezonie. Przypomnijmy, rok temu Stalownicy nie sprostali w półfinałach ekipie Zlina. Porażka miała wpływ na zmiany kadrowe, w tym wypowiedzenia w sztabie trenerskim. Jiří Kalous nie zastanawiał się zbyt długo i

chętnie przyjął ofertę prowadzenia zespołu po zdymisjonowanym Josefie Turku. Z ławki Trzyńca Jiří Kalous prowadzi mecze wspólnie z dyrektorem generalnym klubu, Pavlem Markiem. Seria z Pardubicami była dla Marka szczególna, podczas hokejowej kariery bronił bowiem barw właśnie tego klubu. Z podwyższoną motywacją przystępował do ćwierćfinałów również napastnik Daniel Rákos. Wychowanek Pardubic strzela obecnie gole dla Trzyńca i jak przystało na zawodowca, nie odczuwa żadnych wyrzutów sumienia. – Taka już dola hokeisty. Jestem zatrudniony w Trzyńcu, a więc zdobywam bramki dla Trzyńca – powiedział nam 27-letni napastnik Rákos (kryka Bambus) słysząc z mocnego uderzenia z dystansu.

Tradycyjnie wysoką klasę pokazał Jiří Polanský. Ulubieniec trzynieckiej publiczności w 39. minucie popisał się sprytną akcją zakończoną golem

po kierce zza pardubickiej bramki. – Zauważyłem, że obrońcy pilnują Martina Adamskiego i spróbowałem. Zazwyczaj golkiper skrupulatnie śledzi wydarzenia za swoją bramką, ale zawsze można pokusić się o sztuczkę. A nuż się uda – skomentował nietuzinkowy wyczyn napastnik z numerem 23.

Za burtą są Witkowie, które nie sprostają liderowi fazy zasadniczej, Sparcie Praga. Podopieczni Petera Oremusa po zaciętej walce przegrali 1:2 w rzutach karnych. Symbolicznie pogrążył Witkowiec napastnik Pech. – Chciałbym podziękować drużynie za emocje i grę do samego końca. Nie ułatwiliśmy zadania faworytowi, a to też się liczy – stwierdził trener Witkowiec, Peter Oremus. Sparta, podobnie jak Trzyniec, awansowała do półfinału z jedną przegraną na koncie.

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

ANTIGA: WCIĄŻ SIĘ JESZCZE ZASTANAWIAM. Trener polskich siatkarzy Stephane Antiga przy wyborze zawodników do kadry na zbliżający się sezon reprezentacyjny będzie zwracał uwagę na posiadane przez nich doświadczenie. – Nie musi ono jednak wiązać się z wiekiem – podkreślił Francuz w wywiadzie dla serwisu „Interia.pl”. Na stronie PZPS ukazał się komunikat, że listy z powołaniami spodziewać należy się dopiero 8 kwietnia. – Postanowiłem poczekać z tym i podam nazwiska po dwóch pierwszych meczach półfinałowych PlusLigi. Zapowiadają się interesujące spotkania na wysokim poziomie i myślę, że bardzo mi się to przyda. Wciąż się jeszcze zastanawiam i chcę poobserwować kilku chłopaków.

ZNANY TRENER ZOSTANIE POLAKIEM. Niespełna rok czekał na przyznanie polskiego obywatelstwa Avram Grant. Jak donosi „Fakt”, słynny trener w piątek odbierze paszport RP. Były trener londyńskiej Chelsea urodził się w Izraelu, jednak w jego żyłach płynie polska krew. Jego ojciec, Meir Granat, urodził się i żył bowiem w Mławie, a do Ziemi Świętej wyemigrował po II wojnie światowej. Z tego powodu Avram Grant czuje silne związki z Polską, m.in. kilkakrotnie był na Marszu Żywych w Oświęcimiu upamiętniającym ofiary Holocaustu. (Opr. jb)

NASZA OFERTA

PIŁKA NOŻNA – MŚLF: Slovácko B – Orłowa (jutro, 10.15). **DYWIZJA:** Hranice – Hawierzów, Piotrowice – Mohelnice, N. Jiczyn – Karwina B (dziś, 15.30). **M. WOJEWÓDZTWA:** Witkowie – Wędrynia (dziś, 10.15), Cz. Cieszyn – P. Polom, Petrzkowice – Bogumin (dziś, 15.30), Karniów – Dzieńmorowice (jutro, 15.30). **I A KLASA:** Stonawa – Frenszat, Czeładna – Lutynia Dolna, ČSAD Hawierzów – Sedliszcze (dziś, 15.30), Bystrzyca – Olbrachcice (jutro, 15.30). **I B KLASA:** Fryczowice – Piosek, Gnojnik – Dobra, Dobraticze – Jabłonków, Starzicz – Nydek, Stare Miasto – Mosty, Sucha Górna – I. Piotrowice (dziś, 15.30), Gródek – Luczina (jutro, 15.30). **MP FRYDEK-MISTEK** – Śmiłowice – Frydlant B (jutro, 15.30). (jb)

pod prysznicem



O POLICJANTACH, BANDYTACH I SPAGHETTI ZAMIAST MÓZGU

JANUSZ BITTMAR, bittmar@glosludu.cz

300 tysięcy koron musi zapłacić piłkarski klub Banik Ostrawa za burdę z ubiegłej soboty. Na Bazalach pobili się pseudokibice GKS Katowice i Banika Ostrawa z policją, która stanęła w obronie stadionu i kiboli Sparty Praga.

Właśnie wracałem z biura prasowego, gdzie w przerwie zawsze serwują „małe co nieco”, kiedy mój wzrok zahaczył o przeciwną trybunę. Pomyślałem – mamy Majdan w Ostrawie. Na stadionie rozgrywała się regularna bitwa kiboli z policją. „Men in Black”, czyli policjanci do zadań specjalnych, mocowali się z osobnikami, którzy zamiast mózgu otrzymali do kołyski siano. Kibolem bowiem nie tyle się stajesz, co się rodzi. Większość bandytów, którzy regularnie się na Bazalach popłoch w sektorach niezadaszonych, wywodzi się z rodzin patologicznych. Zaczynają już w bardzo młodym wieku, po boku

ojca, niczym indiański wojownik wtajemniczany w świat dorosłych łowców. Zastrzeżenia wobec interwencji policji na Bazalach, zamieszczone na forach internetowych, dotyczą głównie zbyt ostrego prowadzenia walki z kibolami w otoczeniu rodziców z dziećmi. Pytam więc, kto przy zdrowych zmysłach zabierze na mecz o podwyższonym stopniu ryzyka własne dziecko do niewrażliwego sektora? Kto, widząc dryfujące w powietrzu krzeselka i wybuchające petardy, dalej pozostaje w strefie zagrożenia z dzieckiem? A takich przykładów było w ubiegłą sobotę na Bazalach sporo. Co gorsza, wiele osób zdążyło nawet nagrać sobie całą bitwę na telefon komórkowy, by potem w knajpie przy piwie pochwalić się kumpłom. Niektórzy widzowie otwarcie kibicowali szalikowcom, wyśmiewając się z policjantów przypominających – cytuję – klony Robocopa.

I jak tu potem walczyć z patologią na stadionach? Kara pieniężna – w dodatku symboliczna – niewiele tu wskóra. Podobnie jak ewentualne zamknięcie stadionu dla kibiców. Ucierpią na tym poczciwi fani, którzy w cywilizowany sposób dopingują swój zespół. Takich też nie brakuje w Ostrawie. I, wbrew wszystkiemu, są w przewadze. Istnieją dużo lepsze metody, jak rozprawić się z patologią na stadionach. Na czeskim podwórku piłkarskim każdy boi się ich jednak niczym diabeł święconej wody. Kluczowy błąd popełniony został w sobotę już w samym zarodku. Mecz, moim zdaniem, miał zostać zakończony w 45. minucie, walkowerem dla Sparty. Szefowa komisji sędziowskiej nie dodzwoniła się jednak do szatni, w której brali prysznic sędziowie meczu. Powiało Hrabalem, który podobno kibicował Kangurom z Boheimians.

GRASZ W TENISA? ZAGRAJ W WĘDRYNI!

W poszukiwaniu zaolziańskiego Nadala

Kongres Polaków w RC oraz Polski Związek Kulturalno-Oświatowy zapraszają do udziału w Zaolziańskim Turnieju Tenisa Amatorów.

Impreza odbędzie się w sobotę, 19 kwietnia, w hali Vitality w Wędryni. Zgłoszenia przyjmowane będą do 19

kwietnia pod numerem tel. 733-535-510 lub r.sztula@seznam.cz. Startowe wynosi 700 Kč od drużyny (gra będzie się toczyła w parach). Reguły obowiązujące na zawodach zostaną określone na miejscu i będą uzależnione od ilości zgłoszeń. (jb)

ZAPRASZAJĄ

19.4.2014

hala **VITALITY**
Wędrynia

ZAOLZIAŃSKI TURNIEJ W TENISA AMATORÓW

Prezentacja od 8.30-9.00
Startowe 700 Kč od drużyny- gry w parach
Piłeczki, bufet, nagrody zapewnione
Reguły na miejscu wg ilości zgłoszeń

wspierają:

Zgłoszenia do 9.4.2014 pod: r.sztula@seznam.cz (733 535510)